Nr. 333 (z dod. por.). Dnia 2 grudnia. Sobota. Dnia 20 listopada (2 grudnia) 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedzielei święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutrzejsza uroczystość św. Franciszka Ksawerego obchodzona będzie w kościele św. Ducha (po-paulińskim) całodziennem nabożeństwem odpustowem, które rozpocznie się wotywą przed ołtarzem tego świętego, następnie suma z wystawieniem N. Sakramentu oraz kazanie w języku niemieckim, które wypowie rektor tegoż kościoła, ks. Zygmunt Chełmicki.

— W kościele św. Jana Bożego, przy ulicy Bonifraterskiej, jutro obchodzona będzie całodziennem nabożeństwem odpustowem uroczystość św. Andrzeja Apostoła, odłożona z ubiegłego czwartku. Słowo boże wygłosi ks. Ludwik Walichnowski.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim) jutro, o godz. 9-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa ku uczczeniu św. Eligjusza, patrona korporacji jubilerów, złotników i połączonych z nimi artystów-grawerów. W czasie wotywy członkowie tegoż cechu wystąpią ze światłem jarzącem.

— Jutro, o godzinie 8½ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro, na nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim), jutro, o godz. 9-ej zrana, odbędzie się przed ołtarzem św. Józefa, patrona kościoła powszechnego, solenna wotywa.

— Jutro, jako w pierwszą niedzielę rozpoczętego miesiąca, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) odbędzie się przed sumą procesja różańcowa.

— W kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze jutro, o g. 9½ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca świętego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Parlament niemiecki, w którym każdy dzień teraz przynosi ważne deklaracje i uchwały, obradował we środę dalej nad budżetem. Po wyrażeniu przez prezydenta Lewetzowa głębokiego oburzenia i ubolewania nad niecnemi zamachami na uświęconą osobę cesarza i kanclerza Capriviego, z którem zjednoczyła się cała izba, zabrał w dalszym ciągu rozprawy jeneralnej nad budżetem głos narodowo-liberalny fabrykant westfalski, Möller. Wyraża on imieniem swojego stronnictwa zdanie, iż lepiej było ograniczyć się w tym roku na pokryciu kosztów reformy wojskowej, a wielką reformę stosunku finansowego rzeszy do państw związkowych odłożyć na później. Möller zgadza się imieniem stronnictwa na zasadę opodatkowania wina i tytuniu, wszakże przedstawione przez rząd projekty muszą uledz ważnym modyfikacjom, celem ostrożniejszego zawarowania interesów fabrykacji tytuniowej i usunięcia zbyt uciążliwej kontroli. Podatek od kwitów (stemplowy) przyniesie mało dochodu, a wywoła wiele goryczy.

Demokrata południowo-niemiecki Haussmann rzuca wstecz okiem na reformę wojskową i utrzymuje, że lepiej było potrzebne na nią pieniądze poświęcić na wydobycie Włoch z ich dzisiejszego rozstroju finansowego. Mowca w duchu znanych doktryn swojej frakcji żąda ograniczenia zadań polityki kolonjalnej Niemiec, liberalnego przekształcenia kodeksu wojskowego, gani wreszcie „wielki plan finansowy” Miquela, w którym wielką jest tylko—pożądliwość. Podatek od wina grozi upadkiem rolnictwu południowo-niemieckiemu. Podatek od fabrykacji tytuniu zrujnuje do tego stopnia drobnych i średnich producentów, że gdy przyjdzie pora na monopol państwowy, nie będzie komu płacić indemnizacji. Haussmann oświadcza, że grupa jego nie uchwali nic więcej po nad to, czego wymaga pokrycie kosztów reformy wojskowej. Mowca krytykuje słabość rządu względem nieprzyjaciół traktatów handlowych.

Minister Miquel dowodzi konieczności powiększenia dochodów rzeszy. System podatków pośrednich mniej obarcza ludność w Niemczech, niż w Anglji i Francji. Mniej argumentów przemawia przeciw podatkowi od majątku, aniżeli przeciw zaprowadzeniu państwowego podatku dochodowego wedle propozycji Bebela.

Pierwszy przemówił bezwzględnie za projektem miquelowskim konserwatysta Kardorff, żądając przytem —jak zawsze— regulacji waluty w duchu bimetalicznym. Mowca bronił „związku rolników” przeciw podsuwaniu mu antymonarchicznych usposobień.

Wolnomyślny secesjonista, Rickert, uważa projektowane podatki za obarczenie słabszych warstw ludności, a tem samem za ciężki błąd rządu. Żąda on dalej energiczniejszego ze strony rządu wystąpienia do walki ze „związkiem rolników”, który posługuje się antysemityzmem.

Dalsze obrady budżetowe odroczono do dnia następnego. W toczącej się dyskusji uderza przedewszystkiem okoliczność, że mowcy, zabierający głos, nie interesują się prawie budżetem, wydzierając się co rychlej na harce z projektami podatkowemi Miquela, aczkolwiek te nie stoją dotąd wcale na porządku dziennym i dopiero w poniedziałek mają się na nim ukazać. Widać ztąd, do jakiego stopnia ciążą one nad całą sytuacją wewnętrzną Niemiec. Z przebiegu

37)

MILUTKA ŻONA.

POWIEŚĆ

przez

Alberta Wilczyńskiego.

(Dalszy ciąg.)

Wracamy tedy, a gdyśmy doszli do Krupówek, proponuje, żeby wstąpić do czytelni w dworcu tatrzańskim. Tu niby zabrała się do czytania, lecz przerzuciwszy kilka pism ilustrowanych i obejrzawszy ryciny, po pięciu minutach może wyprowadziła mię na ulicę.

— Wracamy do domu—odzywam się—może ci lepiej.

— Nie, jeszcze mię głowa boli, przejdźmy się trochę po Krupówkach.

No, myślę sobie, dziwne są zachcenia kobiece. Niedawno powiedziała, że nie lubi Krupówek, a teraz znowu chce iść tędy... Idziemy więc i niebawem spotykamy naszego artystę-rzeźbiarza, który z powiewającemi fontaziami od krawatki, cały zaaferowany, pędzi jak wicher i rękami wymachuje. Zobaczywszy nas, zatrzymał się.

— Oto państwo macie porządki galicyjskie i nasze prześwietne poczty! Mam do odebrania pudełko z Krakowa, a tu mi powiadają, że po południu biuro zamknięte... Wie pani, jestem wściekły.

— Odbierzesz pan jutro—mówi Cesia.

— Dziękuję uniżenie. W pudełku są kwiaty, które na dzisiejszy wieczorek zamówiłem, więc cóż mi jutro po nich... Powiedziała mi facetka, która telegraf obrabia, wie pani, ta karykatura kobiety, że klucz od magazynu ma sam majster od poczty, a on teraz trąbi piwo w restauracji pod Giewontem. Otóż pędzę do niego, zafunduję mu, ile chce, halb piwa i gwałtem sprowadzę na stację. Panie będą na wieczorku?

— Mamy zamiar, jeżeli głowa przestanie mię boleć.

— Musi przestać, ja pani zaręczam; świetne będzie zebranie, a jeżeli nie przestanie, to ja pani sprowadzę pana Z., wie pani, tego hypnotyzera i on raz, dwa, trzy... i ból pójdzie precz... niepodobna przecie, aby taka klasyczna główka pani miała dokuczać.

Pożegnał nas, ruszył dalej, ale się jeszcze zawrócił.

— Ale, ale, wie pani, że ten warjat Alfred chce jutro wyjeżdżać.

— Podobno... mówił mi mąż...

— Coś mu strzeliło do łba i lata jak warjat. Ot, siedzi tam w ogródku przy cukierni i oczywiście chce się struć kawą, bo już szóstą filiżankę kazał sobie podać. Rozdrażni się jeszcze bardziej i będziemy go musieli w postronkach odstawić do domu warjatów do Kulparkowa. Daję słowo, nie wiele mu do tego brakuje... Całuję rączki pani dobrodziejki, muszę się śpieszyć, żeby mi to przebrzydłe niemczysko gdzie nie uciekło.

Idziemy więc dalej, Cesia przyśpiesza kroku, a gdyśmy nadeszli pod cukiernię, powiada do mnie:

— Może wstąpimy, jabym zjadła porcję lodów, jeżeli mają. Mam apetyt na coś kwaśnego i gdyby można porzeczkowych, albo malinowych.

Weszliśmy do ogródka, gdzie w samym kąciku pod ścianą siedzi Alfred, podpierając głowę obu rękami, a przed nim filiżanka czarnej kawy. Spostrzegłszy nas, spojrzał dziko i, ukłoniwszy się zimno, porwał kapelusz z zamiarem wyjścia. Cesia zastąpiła mu drogę.

— Niechno pan nie ucieka, my nie pożeramy dzieci...—rzecze, zniewalając go do zajęcia poprzedniego miejsca i sama siadając obok.

— Idź-że Karolku i zamów te lody—mówi do mnie—porzeczkowe, czy malinowe, a jak niema, to cytrynowe, byle kwaskowate... I pan Alfred zje z nami, jakich pan chce?

— Dziękuję bardzo, ja nie mogę...

— Ale zjesz pan—odzywam się ja—co tam, lody pana ochłodzą, mów pan, jakie?

Wymawiał się, jąkał, nareszcie wykrztusił, że śmietankowe, i ja poszedłem do cukierni. Szczególnie dobre serce ma Cesia, ona biedactwo nie może znieść, aby ktoś miał żal do niej, a ja się domyślam, że musiała mu wczoraj na wycieczce przykrość zrobić, jeżeli, dowiedziawszy się o jego zmartwieniu, dziś widocznie szukała go, aby tę rzecz załagodzić. Zapewne poszło im o jakąś drobnostkę, skoro, wróciwszy do nich z cukierni, już zobaczyłem zmienione usposobienie Alfreda. Był jeszcze chmurny, w odpowiedziach nieco docinkowy, ale spokojniejszy.

Po lodach puściliśmy się już we troje dalej w stronę lasu, Cesia podała mu ramię i tak umiała go zażyć, iż zmiękł jak wosk na słońcu, przyrzekł być na dzisiejszym wieczorku i odprowadził nas pod same mieszkanie.

Tej niedzieli, jak przepowiedział Czesław, zebranie w sali dworca tatrzańskiego było nadzwyczaj liczne, i dla moich pań, które przyszły później, musiano krzesła do siedzienia przynosić z pokoju restauracyjnego.

Ponieważ ból w nodze jeszcze mi dokuczał i tańczyć nie mogłem, więc stanąwszy w gronie mężczyzn na środku sali, przypatrywałem się, jak moją żonę wyrywano sobie z rąk do rąk, a koło jej krzesła kupiła się gromadka młodych ludzi, z którymi prowadziła ożywioną rozmowę. Trudno zaprzeczyć, iż ta kobieta ma wielkie szczęście do ludzi. Naprawdę też wyglądała tego wieczora prześlicznie. W jednej rączce trzymając wspaniały bukiet, ofiarowany jej przez Czesława, drugą manewrowała nadzwyczaj wdzięcznie wachlarzem, którym zakrywała twarz do połowy, ilekroć uprzejme słówka rozmawiających wywoływały na lica rumieńce zadowolenia. Już ani śladu bólu głowy, owszem wesele i radość tryskały z jej spojrzeń, a same oczy błyszczały i mieniły się, jak świeże krople deszczu na kwiatach, gdy burza przeminie, a słońce je obleje potokiem światła.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

rozpraw zdaje się wynikać na pewne i to, że parlament zgodzi się tylko na niezbędne pokrycie kosztów reformy wojskowej za pomocą nowych podatków państwowych, natomiast nateraz odrzuca projektowaną przez Miquela zmianę dotychczasowego stosunku finansowego rzeszy do państw związkowych, wyrażającego się dopłatami matrykularnemi ze strony tych ostatnich do skarbu rzeszy i *vice versa* przelewaniem nadwyżek w dochodach rzeszy do skarbu poszczególnych państw związkowych.

Wczoraj parlament niemiecki przystąpił do obrad nad wnioskiem hr. Hompescha, żądającym zniesienia banicji jezuitów i zaszedł fakt tajemniczo przepowiadany przez *Germanię* przed kilkoma już dniami. Izba przystąpiła do głosowania zaraz przy pierwszem czytaniu wniosku, czyli z pierwszego zrobiła od razu drugie. Wypadek to regulaminowo nieuzasadniony. Projekt powinien był przejść zwyczajne trzy stadja pierwszego, drugiego i trzeciego czytania, z których pierwsze obywa się bez głosowania. Jakie pobudki oddziałały na zmianę prawidłowej procedury parlamentarnej, jakiej użyto formy do obejścia przepisów regulaminu, tego z depesz wywnioskować niepodobna. Dość, że za wnioskiem hr. Hompecha oświadczyła się większość 173 głosów, przeciw niemu głosowało 136 czy 139 posłów; z cyfr powyższych wynika i to, że bardzo wielu posłów wstrzymało się od głosowania, znalazłszy się w zatargu wewnętrznym pomiędzy przekonaniem liberalnem, czującem wstręt do wszelkich przepisów wyjątkowych, znoszących poręczoną przez konstytucję równość praw obywatelskich, a pomiędzy wstrętem do zakonu Lojoli, opartym na względach etycznych i politycznych.

Wśród rozpraw wczorajszych górowała mowa przewódzcy centrum katolickiego, Liebera, który oświadczył, że w jakąkolwiek stronę popchnąłby kardynał Rampolla nawę polityki watykańskiej, katolicy niemieccy będą wiedzieli, kędy leży ich obowiązek wobec interesów własnej ojczyzny niemieckiej.

Br. Z.

Podatek od mieszkań.

(Dalszy ciąg.)

V. *O pobieraniu podatku państwowego od mieszkań.*

Art. 48. Podatek państwowy od mieszkań stosownie do art. 39 ust. wnosi się jednorazowo najpóźniej do d. 27-go kwietnia do kas skarbowych lub specjalnych kas, otwieranych w tym celu z rozporządzenia izb skarbowych na zasadzie przepisów, które wyda p. minister finansów w porozumieniu z kontrolą państwa.

Art. 49. Podatek państwowy od mieszkań wnosi się do kas skarbowych i kas specjalnych z dołączeniem zawiadomień, jakie przesłane zostały kontrybuentowi przez komisje miejskie.

Art. 50. Kasy specjalne przyjmują opłatę podatku od mieszkań tylko z zachowaniem następujących warunków: a) z dołączeniem zawiadomienia komisji podatkowej; b) w całkowitej ilości za rok bieżący i c) z tego tylko miasta, miasteczka lub osady, gdzie kasa została otwarta. W odmiennych warunkach opłatę podatku mogą przyjmować tylko kasy skarbowe, z tem jednak zastrzeżeniem, aby kontrybuent złożył deklarację, w której dokładnie winno być oznaczone miejsce, gdzie się znajduje dany lokal, oraz numer zawiadomienia komisji, o ile ten jest znany osobie opłacającej. *Uwaga.* O miejscu, gdzie się znajdują kasy specjalne, oraz o terminie, na jaki zostały one otwarte, izby skarbowe winny podać do wiadomości publicznej w sposób, wymieniony w art. 42 niniejszej instrukcji. Zawiadomienie o tych kasach powinno się nadto znajdować na awizacjach, przesyłanych kontrybuentom.

Art. 51. Kasy specjalne do przyjmowania podatku od mieszkań winny być zaopatrzone przez kasy skarbowe z rozporządzenia izb skarbowych w blankiety rejestrów przychodowych (*Zb. pr.* 173) i w odpowiednią ilość pokwitowań. Po zamknięciu czynności w kasach specjalnych pozostałe blankiety i kwity winny być zwrócone kasom skarbowym. *Uwaga.* Numer porządkowy, pod którym zapisano pobrany podatek, winien być zanotowany na zawiadomieniu lub deklaracji kontrybuenta.

Art. 52. Kasy skarbowe i specjalne osobom, opłacającym podatek, wydają odpowiednie kwity (wzór w *Zb. pr.* 173). Kwity zaś ogólnej formy wydawane będą przez kasy skarbowe jedynie w razie opłaty zaległości lub przy opłacie podatku od lokalu, znajdującego się w innem mieście lub osadzie. W tym ostatnim wypadku talon kwitu winien być odesłany do odpowiedniej kasy skarbowej. *Uwaga.* Kwity specjalne winny być zbroszurowane w formie paczek i zesznurowane. Na kwitach tych mogą być z góry wydrukowane normy podatku, odpowiadające kategorjom mieszkań, najliczniejszych w danej miejscowości.

Art. 53. Złożone w kasach specjalnych pieniądze, pochodzące z poboru podatku od mieszkań, odsyłane są do kas skarbowych wraz z rejestrami przychodowemi. Po wciągnięciu ich do ksiąg kasy skarbowej kasa specjalna otrzymuje odpowiednie pokwitowanie. Sumy, zebrane przez kasy skarbowe, zapisują się również do ogólnej księgi przychodowej.

Art. 54. Od osób, pobierających pensję ze skarbu państwa, kasy skarbowe potrącają podatek według asygnacyj władz bezpośrednich. Potrącanie to dokonywane być winno: od osób, otrzymujących dodatek na mieszkanie, przy wypłacie w maju i wrześniu; od innych zaś osób przy wypłacie pensji za kwiecień i sierpień.

Art. 55. Sumy podatku od mieszkań, potrącone z pensyj osób, służących w instytucjach publicznych i prywatnych, winny być przesłane przez wzmiankowane instytucje najpóźniej do d. 13-go maja i 13-go września wraz z listą imienną według zatwierdzonej formy.

Art. 56. Jeżeli urzędnikowi przypada do wypłaty pensja, nie wystarczająca do pokrycia odpowiedniej ilości podatku, wówczas kontrybuent obowiązany jest wnieść brakującą sumę na ręce instytucji, w której służy; w razie niewypełnienia tego, instytucja zawiadamia izbę skarbową, która postępuje, jak przy ściąganiu wszelkich zaległości.

Art. 57. Jeżeli osoba, pobierająca pensję w instytucji państwowej, publicznej lub prywatnej, opuściła urząd przed opłaceniem podatku, wówczas przypadająca od niej suma winna być zatrzymana przy ostatniej wypłacie; jeżeli to jest niemożliwem, instytucja zawiadamia izbę skarbową, która przedsiębierze środki, celem ściągnięcia zaległości.

Art. 58. Po odebraniu sum, przypadających od urzędników wzmiankowanych powyżej instytucyj, kasa skarbowa wydaje tymże instytucjom jedno ogólne pokwitowanie według ustanowionej formy. Kontrybuenci zaś na żądanie mogą otrzymywać od danej instytucji piśmienne zaświadczenie, że opłacili podatek od mieszkań.

V. *O prolongowaniu i rozkładaniu na raty podatku od mieszkań oraz o egzekwowaniu i kasowaniu zaległości.*

Art. 59. Przewidziane w art. 45 o podatku państwowym od mieszkań podania kontrybuentów co do prolongowania, rozłożenia na raty i skasowania podatku winny być podawane do komisyj gubernjalnych, które rozstrzygają podobne podania w granicach swej władzy albo udają się o decyzję do p. ministra finansów.

Art. 60. Adnotację w listach kontrybuentów o sumach podatku od mieszkań, prolongowanych, rozłożonych na raty lub skasowanych z rozporządzenia komisji gubernjalnej albo ministerjum finansów, robi kasa skarbowa za wskazówką izby skarbowej.

Art. 61. Najpóźniej d. 27-go maja n. st. każdego roku (albo w terminie późniejszym na zasadzie uwagi do art. 34 ust. i art. 40 instr.) kasa skarbowa przesyła spis osób zalegających z podatkiem, oprócz osób wymienionych w art. 40 ust., do policji miejscowej w celu niezwłocznej egzekucji na zasadzie art. 44 ust.; a jednocześnie zawiadamia izbę skarbową o chwili wysłania listy i o sumie zaległości. O zaległych podatkach, które miały być przysłane przez instytucje zbiorowe, kasa zawiadamia izbę najpóźniej do d. 27-go maja i 27 września każdego roku.

Art. 62. Po upływie roku izba składa listę kontrybuentów w kasie skarbowej, która przy ściąganiu zaległości zachowuje procedurę, stosowaną do podatków niestałych.

VI. *O odpowiedzialności właścicieli domów.*

Art. 63. Przy roztrząsaniu oznaczonych w art. 24 ust. deklaracyj komisja miejska obowiązana jest przekonać się: czy deklaracje złożyli wszyscy właściciele domów, czy deklaracje złożone zostały w przepisanym terminie, czy zawierają one żądane informacje i czy niema w nich wiadomości fałszywych.

Art. 64. W tych wypadkach, kiedy wykryte zostanie, że właściciel domu, lub osoba go zastępująca nie wypełniły przepisów prawa co do terminu złożenia deklaracyj, formy ich i treści, komisja postanawia nałożyć na winnego karę pieniężną stosownie do art. 25 ust.

Art. 65. Odpowiedzialność za niewypełnienie wymagań, wyłożonych w art. 24 ust. i za dostarczenie świadomie błędnych informacyj co do liczby lokali oraz warunków najmu w domu, należącym do instytucji publicznej, ponosi rządzca lub administrator.

Art. 66. Kara według drugiej części art. 25 ust. może być nałożona tylko na osoby, które świadomie dostarczyły fałszywych wiadomości o liczbie znajdujących się w domu mieszkań i o warunkach ich najmu. We wszystkich innych razach stosowana być winna kara według pierwszej części art. 25-go ustawy.

Art. 67. Uchwały co do zastosowania kar według drugiej części art. 25-go ustawy winny zawierać szczegółowe motywy, które skłoniły komisję do powzięcia danej decyzji.

Art. 68. Postanowienia komisyj miejskich, dotyczące nałożonych kar, powinny być zakomunikowane danym osobom za pośrednictwem awizacyj i za pokwitowaniem. Przy awizacji winien być wręczony kwit na opłatę przypadającej kary.

Art. 69. Kara winna być opłacona z załączeniem kwitu komisji w kasie skarbowej, która natychmiast przesyła do komisji miejskiej talon kwitu.

Art. 70. W tych wypadkach, kiedy po upływie dwóch tygodni od chwili ogłoszenia decyzji komisji kara nie zostanie wniesiona do kasy skarbowej, komisja przesyła do odpowiedniego sędziego pokoju lub członka powiatowego sądu okręgowego kopję swojej uchwały o nałożeniu kary.

Art. 71. Do kopji dołącza się: oryginalną deklarację właściciela domu (jeżeli ta została złożona), co do której zapadła uchwała, pokwitowanie tegoż właściciela z otrzymania awizacji i inne dokumenty, będące przyczyną pociągnięcia go do odpowiedzialności.

Uwaga. W aktach komisji winny być zachowane kopje z dokumentów, zakomunikowanych sędziemu pokoju lub członkowi powiatowemu sądu okręgowego.

Art. 72. Przedstawicielem skarbu w sądzie jest przewodniczący komisji miejskiej do spraw podatku od mieszkań, albo osoba, specjalnie wydelegowana przez zarządzającego izbą skarbową.

Na dworze berlińskim.

O dworach stolic europejskich pisano wiele. Kurz bibljoteczny nie osiadł jeszcze na znanych całemu światu monografjach bjograficzno-anegdotycznych autora, ukrywającego się pod pseudonymem *comte Vasili.*

W też ślady poszedł p. Piotr de Lano, któremu rozgłośniejszą firmę literacką wyrobiła książka p. t. „Cesarz”, traktująca anegdotyczne dzieje Napoleona III-go. Obecnie zabiegł p. de Lano na dwór berliński i w najnowszem dziele swojem, zatytułowanem „*La cour de Berlin*”, kreśli zręcznie a ciekawie sylwetki najwybitniejszych osobistości z dworu berlińskiego.

W stosunkach bliższych — powiada — cesarz niemiecki jest chłodny; ziębi nieraz bliższe swoje otoczenie pewną badawczością oraz powściągliwością. Rzadko tylko w ściślejszem kółku lub w wielkoświatowem zebraniu towarzyskiem daje folgę werwie i wesołości, ośmielającej zgromadzenie.

Pomimo, że usilnie stara się o to, aby uchodzić za myśliciela, którego przedewszystkiem los najuboższych klas ludności obchodzi, opiekuje się cesarz Wilhem niemal wyłącznie tylko armją swoją. O niej zawsze myśli, o nią się troszczy.

Z chwilą objęcia rządów przez nowego cesarza uległa zmianom rozmaitym etykieta dworska; rozluźniła się. Mniej dziś dostojników, mniej nawet służby na dworze berlińskim. Jedne tylko stajnie cesarskie są świetnie utrzymane, z wielką troskliwością i niemałym nakładem.

Służba cudzoziemska znikła; zastąpiły ją siły miejscowe. Obcięto budżet stołowy; wino szampańskie francuskie zastąpiono musującem winem krajowem, na stołach drugorzędnych i trzeciorzędnych—piwem.

Cesarz Wilhelm jest wzorowym ojcem. Z dziećmi swojemi często do wspólnych zabaw zasiada i—w kunszcie militarnym sam je ćwiczy. Tak np. najstarszy syn cesarza już wszedł, by się tak wyrazić, w karjerę wojskową, a bracia niezawodnie pójdą w jego ślady. Następca tronu jest już dziś lejtenantem w gwardji pieszej, a w dzień uroczysty mianowania wręczył mu cesarz wobec wojska i oficerów szpadę, na której wyryto kilka pięknych sentencyj.

Cesarzowa Augusta Wiktorja zajęta wyłącznie sprawami domowemi. Przysłowiowe—dobroć jej i łagodność. Mąż i dzieci—oto jej cały świat.

Jako rys charakterystyczny przytacza p. de Lano, że dzisiejsza cesarzowa chciała koniecznie, aby na jej weselu znajdowała się mamka jej, niejaka pani Kruschwitz, która jak podanie niesie, miała małej księżniczce przepowiedzieć cesarską koronę. Na wesele też zaproszono mleczną siostrę cesarzowej i starego zakrystjana, co przy chrzcie jej usługiwał. Dobrych tych a prostych ludzi uraczono i ugoszczono, co się zowie.

Przechodząc do księcia Bismarka, opowiada autor o kłopocie, jaki miał kanclerz żelazny z synem swoim, Herbertem. Na arenie politycznej Herbert Bismark nie dokazał nigdy niczego; natomiast w zawodzie... Don Żuana zdobywał wawrzyn za wawrzynem. Te sukcesy niepokoiły nieraz kanclerza. Bał się, aby syn nie wpadł kiedy na dobre w słodkie więzy jakiej damy, co byłaby w stanie wpływu swego nadużyć. Tak się też i stało w 1881-ym roku. Hrabia Herbert zakochał się na zabój w przepięknej księżnie Elżbiecie Carolath-Beuthen, co zerwawszy z mężem, wyjechała była do Włoch. Hrabia Herbert okrutnie upodobał sobie—Włochy; to jest, to go już niema w Berlinie; gdzie Herbert? — we Włoszech. Wdał się w to kanclerz i formalnie kazał synowi zerwać z księżną. Syn usłuchał...

W ogóle sam książę Bismark nigdy nie lubił kobiet. Nie dowierzał im, wolał z niemi nigdy nie mieć do czynienia. Kochał się raz jeden tylko: w dzisiejszej żonie swojej. To też tajemnicą pozostała historja pewna, w której miała podobno zaważyć w życiu kanclerza żelaznego dama piękna i młoda. (△)

Wiadomości bieżące.

= *Petersb. wied.* piszą: Operacja wydawania zaliczeń na zboże wywołała w ministerjum finansów projekt wprowadzenia na przyszłość do czynności Banku operacyj komisowych w ten sposób, aby Bank pośredniczył w sprzedaży zboża, na które wydaje zaliczenia.

= *Now. wr.* ponownie donosi, iż od r. 1894-go stosowanie wagi dziesiętnej zamiast norymberskiej stanie się obowiązkowem dla lekarzy i farmaceutów w obrębie państwa.

= Jak się dowiaduje *Now. wr.*, ministerjum finansów zażądało od zarządzających kantorami Banku państwa informacyj co do strony moralnej urzędników Banku.

= Izby skarbowe tutejsze otrzymały następującej treści okólnik. „Przy udzielaniu pozwoleń, po porozumieniu się z ministerjum skarbu, spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych, zagranicznym domom handlowym na utrzymywanie swoich przedstawicieli w osobach żydów zagranicznych, ministerjum skarbu zwykle komunikuje odpowiedniej izbie skarbowej o wydaniu rzeczonym osobom świadectw I-ej gildji, z warunkiem, by świadectwa były wydawane dopiero po przedstawieniu świadectwa od właściwego domu handlowego, iż pełnomocnictwo trwa przez czas istnienia patentu. Jednocześnie patenty powinny być wypisywane na osobę tego żyda zagranicznego, który jest przedstawicielem domu handlowego. Pomimo to okazuje się, iż świadectwa I-ej gildji wydają się żydom zagranicznym osobiście, bez oznaczenia na dokumencie, że są oni tylko przedstawicielami domów handlowych, co prowadzi do tego, iż posiadacz patentu, porzuciwszy reprezentację domu handlowego, do końca ważności patentu prowadzi handel samodzielnie, do czego, jako żyd zagraniczny, nie ma żadnego prawa, zwłaszcza, iż nie wolno mu mieszkać w obrębie państwa. Na przyszłość więc na patentach dokładnie winno być oznaczone, iż żyd zagraniczny jest tylko przedstawicielem domu handlowego zagranicznego.

= Główny zarząd poczt i telegrafów donosi, iż na stacjach kolei nadnarwiańskiej: Ostrów, Ostrołęka, Czerwony Bór, Wnory i Łapy otwarto stacje telegraficzne dla korespondencji wewnętrznej. Jednocześnie w oddziale pocztowo-telegraficzym Murowane-Kuryłowce, w gub. podolskiej, rozpoczęto przyjmować depesze międzynarodowe.

= Przed niedawnym czasem w gub. warszawskiej stwierdzono rozwijanie się coraz większe zarazy na trzodę chlewną, zwanej „różą", która ogarnęła sporo wiosek w pow. warszawskim, nieopodal Wisły. W tym celu przedsiębrane były w miejscach zarazy nadzwyczajne środki ostrożności, a na targowisku praskiem czyniono znienacka rewizję weterynaryjną. Pomimo to, jak okazuje się z ogłoszonych biuletynów władzy weterynaryjnej w organach gubernjalnych, zaraza, aczkolwiek w miejscu pierwotnego powstania łagodnieje, rozszerza się coraz bardziej i jak obecnie z pow. warszawskiego przedostała się do pow. grójeckiego i błońskiego, dalej zaś dosięgnęła już powiatu kozienickiego, gub. radomskiej, a oddzielne wypadki wydarzają się w tak odległych powiatach, jak kutnowski, lub też za Wisłą w pow. radzymińskim. Ponieważ przyczyną rozszerzania się zarazy może być tylko nieoględne łączenie na pastwiskach i wygonach chorej trzody ze zdrową, oraz wyprowadzanie na sprzedaż wieprzy z miejscowości dotkniętych zarazą, przeto zamierzono do czasu ustania zarazy nakazać trzymanie trzody pod zamknięciem i powstrzymanie handlu przez pewien czas, a zwłaszcza wyprowadzanie na targowiska. W Warszawie na targ dopuszczana będzie trzoda handlarzy, przywożących ją z dalszych okolic koleją pod dozorem weterynaryjnym.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania o przebiegu u nas epidemji cholery, w dniu 30-ym listopada do szpitala Dzieciątka Jezus przybyła chora kobieta z Pragi z podejrzanemi oznakami choroby, tak, że razem w szpitalu tym było chorych osób 3. W d. 29-ym listopada w Przedczu pozostało chorych 8 osób, a w osadzie Stanisławowie zachorowało osób 3, zmarły 2 i wyzdrowiały 2, chorych nie pozostało wcale.

= Gubernator radomski zawiadomił p. oberpolicmajstra m. Warszawy, że powiat opatowski, wskutek pojawienia sie cholery w Ostrowcu, został ogłoszony, jako dotknięty epidemją. Gubernator łomżyński doniósł, że cholera w powiecie pułtuskim zupełnie wygasła.

= Podług wykazu, zamieszczonego w *Gaz. polic.*, w ciągu miesiąca od d. 13-go października do 13-go listopada działalność domu zarobkowego była następująca: wydatkowano: na plecionkę do krzeseł 79 rs. 80 kop., na maty słomiane 74 rs. 8 kop., na materjały do torebek papierowych 155 rs. 81 kop., na worki płócienne 875 rs. 1½ kop., na wyrób koszyków 67 rs. 5 kop., na sortowanie papieru 29 rs. 23 kop., na szycie bielizny 42 rs. 50 kop., na wyrób pończoch 8 rs. 75 kop. Ogółem wydatkowano 1,332 rs. 23½ kop., a osiągnięto ze sprzedaży wyrobów 1,260 rs. 57 kop., czyli że dołożono 71 rs. 66 kop. W czasie od d. 13-go do 20-go listopada w tanich herbaciarniach i kuchniach ludowych wydano 50,897 porcyj jedzeń oraz 7,098 porcyj herbaty i kawy.

= W dniu wczorajszym pochowano na cmentarzach: brudzieńskim katolickim: 7 mężczyzn, 2 kobiety i 9 dzieci; na żydowskim: 3 mężczyzn i 2 kobiety; na powązkowskim: 3 kobiety: na ewangelicko-augsburskim: 1 mężczyznę; na warszawskim żydowskim: 1 mężczyznę i 2 kobiety; na prawosławnym wolskim 1 dziecko. Ogółem pochowano 31 zwłok.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Z uwagi na otrzymywane przeze mnie od kupców tutejszych prośby o dozwolenie im wyprzedaży towarów wyszłych z mody, wysortowanych, pozostałych z sezonu letniego lub z powodu likwidacji interesów, oznajmiam policji dla wiadomości i stosownego postępowania, że firmy handlowe w nadmienionych celach mają prawo w każdym czasie urządzać wyprzedaże; należy jednak dopilnować, aby wyprzedaże te nie miały cechy wyzysku, t. j. aby nie miały na celu zachęcania publiczności do nabywania towarów zleżałych, zepsutych i niezdatnych do użytku i aby w ogłoszeniach wyszczególnione były rzeczywiste przyczyny, nie zaś pozorne likwidowanie interesów; w razie wykrycia fikcji należy dalszą wyprzedaż wstrzymać i mnie donieść."

= Ponieważ przepędzanie bydła i trzody chlewnej w ciągu całego dnia przez część alei Jerozolimskiej nietylko utrudnia komunikację, lecz jest niebezpiecznem dla przechodniów, zwłaszcza w punktach najruchliwszych, jakiemi są przejścia na rogach: Nowego-Świata, Brackiej, Kruczej i Marszałkowskiej, przeto wydano rozporządzenie, jak donosi *Gazeta policyjna*, aby bydło przepędzane przez aleję Jerozolimską na stację towarową wiedeńską wypuszczano z miejsc postoju w dni powszednie tylko do godz. 9-ej zrana; w niedzielę i święta bydło oraz trzoda chlewna, przeznaczone do wysyłki koleją wiedeńską, wcale nie będą z miejsc postojów wypuszczane.

= Na stacji Małkinia kolei warszawsko-petersburskiej dworzec miejscowy został znacznie powiększony przez wybudowanie oddzielnego gmachu na pomieszczenie sal pasażerskich.

= Tutejsze instytucje finansowo-kredytowe—jak donosi *Gaz. losowań*—otrzymały okólnik kancelarji kredytowej przy ministerjum skarbu w przedmiocie zajmowania urzędów członków zarządu i rady przez jedne i te same osoby w różnych towarzystwach. Kumulacja taka sprzeciwia się obowiązującej w Cesarstwie „ustawie kredytowej", stanowiącej część X tomu „zbioru praw".

= Sprzedaż rabatowa na kolonje letnie, oprócz już wymienionych, odbywać się będzie jeszcze, przy współudziale pań w następujących sklepach: d. 10-go grudnia w składzie koniaków i win „Bisquit Dubouché" (Jerozolimska 47), pp.: Antoniowej Pileckiej i Felicji Montwid-Białłozorowej; d. 13-go grudnia w cukierni Toura, pp. Hortensji Lewentalowej, Jadwigi Krausharowej; d. 13-go grudnia w sklepie ogrodniczym sióstr Rutowskich (Krakowskie-Przedmieście nr. 1), pp. drowej Mikołajowej Rejchmanowej, Gustawowej Bergsonowej, Hipolitowej Orgelbrandowej i Salomei Wertheimówny; d. 15-go grudnia tamże pp.: z Hochów d-rowej Andersowej, drowej Mayzlowej, Michałowej Mutniańskiej; dnia 17-go grudnia w księgarni T. Paprockiego (Nowy-Świat 41) pp. Józefy Sawickiej (Ostoja), Cecylji Walewskiej, Anny Jałbrzykowskiej, Zofji Aleksandrowiczówny; d. 17-go grudnia w księgarni Obuchowskiego (Szpitalna nr. 5) pp. Klementyny Szelerowej z siostrami Wandą i Władysławą, pp. Pławińskiemi, Marji Dynowskiej; i d. 19-go grudnia w dystrybucji Muśnickiego (Marszałkowska 149) pp. Adolfiny Zimajerowej z córką Haliną, Róży Rapackiej, Jadwigi Czakówny, baronowej Lüdowej.

= Podług informacyj *Gaz. losowań*, wyjazd do Petersburga p. Leopolda Kronenberga, prezesa rady Banku handlowego i p. Karola Deikego, dyrektora Banku, łączy się ze sprawą podniesienia kapitału akcyjnego tej instytucji do 8 lub 10 miljonów rubli i ze sprawą otwarcia filji Banku w Łodzi.

= Zawiadowcą warsztatów głównych kolei wiedeńskiej mianowano inżeniera Winnickiego, dotychczasowego zawiadowcę warsztatów wagonowych.

= Dyrektor Towarzystwa kredytowego miejskiego, Aleksander Czajewicz, wyjechał do Petersburga.

= W dniu wczorajszym wyjechali: szambelan hr. Rodryg Potocki za granicę i konsul jeneralny russki we Wrocławiu r. st. Pietkowicz do Wiednia.

= Nabożeństwo żałobne.

Dzisiaj, o godz. 10-ej zrana, jako w drugą rocznicę zgonu nieodżałowanego artysty Jana Tatarkiewicza, odbyło się w kościele poreformackim przy ul. Senatorskiej nabożeństwo żałobne.

Z naszego personelu teatralnego zauważono—dwie osoby.

Doprawdy zamało.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze Wielkim opera „Pajace" z panną Drog, pp. Suagnesem, Blanchartem, Broggim-Muttinim i Morlacchim; widowisko zakończy balet „Wieszczka lalek".

* Z powodu niedyspozycji p. Wołoszki zajdzie jutro zmiana w teatrze Wielkim; zamiast „Strasznego dworu" daną będzie „Łucja z Lammermooru", z udziałem panny Biondelli (występującej przedostatni raz) i pana Suagnesa.

Widowisko zakończy jednoaktowy balecik „Wesele w Ojcowie".

* W teatrze Małym dzisiaj „Zemsta nietoperza" z udziałem pań: Czosnowskiej i Zimajerowej.

* Teatr Mały wystąpi jutro z wesołą operetką „Don Cezar", która nieprędko znowu ukaże się na scenie.

* Wedle nadesłanego wczoraj wieczorem telegramu do dyrekcji teatrów, stan zdrowia śpiewaczki Frondin jest bardzo groźny, a opinja lekarska najniepomyślniejsze wróży horoskopy.

Jak twierdzą artyści włoscy, obecnie goszczący u nas, p. Frondin miała być jedną z prawdziwych gwiazd na horyzoncie dramatu lirycznego.

* Rozmaitości dają dziś „Jakuba Warkę" z pp. Barszczewską, Trapszówną i Ostrowską, pp. Leszczyńskim, Ładnowskim, Rapackim, Nowickim, Ostrowskim i Wojdałowiczem.

Jutro 6-aktowe widowisko, mianowicie „Stadła paryskie" i „Dom otwarty".

* W nadchodzący wtorek na scenie teatru Rozmaitości odbędzie się próba jeneralna z „Panny z posagiem" i 2-aktowej komedji, przełożonej z francuskiego, „Boubouroche"; artyści próbować będą w odpowiednich strojach i charakteryzacji.

* W jutrzejszym koncercie studenckim estrada do mającej się odegrać komedji Jordana p. t. „Wśród lasu" przystrojoną będzie świerkami, mchem i kwiatami, słowem improwizowana scenka zamieni się na polankę leśną, a to dzięki pomysłowi i wykonaniu p. Szaniora, znanego dekoratora-ogrodnika warszawskiego.

* Goszczący na naszej scenie barytonista Blanchart kończy w przyszłym tygodniu szereg występów gościnnych w operze warszawskiej.

Artysta ukaże się jeszcze dwukrotnie w „Otellu" (poniedziałek i czwartek) i raz w „Pajacach" (środa).

* Panna Biondelli zakończyć ma gościnę swoją na naszej scenie w piątek przyszły.

Z udziałem tej sympatycznej śpiewaczki repertuar przyszłotygodniowy zapowiada operę Gounoda „Romeo i Julja".

* Reżyser Śliwiński powrócił wczoraj po dwutygodniowej nieobecności z wycieczki za granicę.

* Na poniedziałek naznaczono w teatrze Małym wznowienie dawno niegranych „Dzwonów korne wilskich" z panią Zimajerową.

* Wznowiona wczoraj z powodzeniem operetka „Dziecko szczęścia" powtórzona zostanie we środę przyszłą.

Na „Dziecku" bawiono się wybornie.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 458, Rozmaitości 506, Małym 416; na koncercie kameralnym w resursie kupieckiej 410; na wystawach: obrazu „Modlitwa" W. Szymanowskiego w resursie obywatelskiej 180, skór w Muzeum przemysłu i rolnictwa 156, etnograficznej 12 i muzeum rzemieślniczego 94.

= Ze sztuki.

* Otwarcie dorocznej wystawy szkiców, oraz przedmiotów z działu sztuki stosowanej w salonie artystycznym na Nowym-Świecie wywołało dość silne zainteresowanie się tak wśród członków tutejszej kolonji artystycznej, jak i wśród miłośników sztuk pięknych, chętnie zwiedzających wszelkie wystawy.

O zainteresowaniu się tem najwymowniej świadczy z jednej strony znaczna ilość nadesłanych prac z każdego działu sztuki, z drugiej zaś liczna frekwencja publiczności.

Najwięcej na wystawie dzieł przedstawia malar-

stwo czyste; następnie idą akwarele, pastele, a w końcu różnego rodzaju szkice, wykonane piórkiem, kredką lub ołówkiem.

Sporą ilość okazów, bo przeszło 150, stanowią przedmioty sztuki stosowanej.

Dział ten, wyłącznie prawie reprezentowany przez kobiety, poświęcające się pracy artystycznej, jest jedną z najpiękniejszych stron wystawy i zawsze ściąga liczny zastęp ciekawych.

W gablotach, na ten cel urządzonych, widzimy malowidła na porcelanie, marmurze, na materjach i drzewie, wykonane przez panie: L. Kotarbińską, Irenę Poświkową, J. Niewiadomską, A. Nowińską, W. Pieńkowską, A. Trąbczyńską, J. Sokołowską, Z. Rudnicką; M. i W. Daniszewskie, K. Paschalisową, W. Friebenową, Krajewską i Moszyńską.

P. M. Milkuszycowa wystawiła piękne i jedyne na wystawie hafty wypukłe, p. Gurowska zaś różne wyroby piórkowe.

Imitacje gobelinów liczą również kilka wystawczyń: p. H. Bakka wystawiła spory gobelin, wyobrażający „Ucieczkę do Egiptu"; p. Wanda Nostitz-Jackowska z malowidłem „Scena z czasów Ludwika XV-go" i p. A. Stromfeldówna z „Elegją" H. Siemiradzkiego.

P. Pieńkowska z Dołubowa wystawiła kilkadziesiąt przedmiotów, wyrobionych z drzewa, które, jako zupełna nowość, mogą być zachętą do dalszej w kierunku tym pracy dla pań zamieszkałych na wsi.

= Jubileusz.

W początkach r. p. przypadnie półwiekowy jubileusz działalności pedagogicznej i naukowej szanownego dra Karola Jurkiewicza, wiceprezesa Towarzystwa ogrodniczego i prezesa komitetu opieki nad plantacjami miejskiemi.

Towarzystwo ogrodnicze, liczne koło przyrodników i b. uczniów postanowiło jubileusz ten, za zezwoleniem władzy, uroczyście obchodzić.

= Pogadanka.

Warunki oraz sposób hodowli nasion u nas i za granicą były przedmiotem wczorajszej pogadanki p. Edmunda Jankowskiego.

Uprawa gruntu pod nasiona należy do najtrudniejszych w ogrodnictwie, wymaga bowiem stosownego klimatu, pożywnej gleby, oraz, co najważniejsze, zdolnych i sumiennych robotników.

Najlepszym warunkiem klimatycznym jest obfitość deszczu przez cały ciąg rozwoju rośliny do pory kwitnienia, potem zaś pożądana jest piękna pogoda.

Różne gatunki roślin nie zadowalniają się naturalnie jednakowym rodzajem gruntu, w każdym razie musi on zawierać obfitość cząstek pożywnych, ponieważ nasienie zabiera ich o wiele więcej, niż inne organy.

Najważniejszym szkopułem, narażającym naszych hodowców na straty, jest brak sumienności u naszych robotników.

Za granicą, szczególniej we Francji i Niemczech, gdzie oddawna zajmują się powyższą hodowlą, robotnicy doszli do nadzwyczajnej wprawy i akuratności w zbieraniu, czyszczeniu i układaniu nasion, skutkiem czego nigdy nie mieszają licznych odmian.

Zresztą tamtejsza wielka produkcja pozwala danej okolicy produkować jedną tylko odmianę np. brukselskiej kapusty, która najbardziej się nadaje do miejscowych warunków.

Wielkie firmy skupują zewsząd nasiona, część ich wysiewają w swoich ogrodach w celu wypróbowania ich wartości, i wtedy dopiero jako zupełnie pewny towar sprzedają dalej.

Mówca zachęcał słuchaczów do tej gałęzi ogrodnictwa, będącej u nas zaledwie w zarodku, za najodpowiedniejsze miejscowości uważając okolice Warszawy, Przybyszewa nad Pilicą, oraz miechowskie, gdzie znajduje się największy taki zakład p. Trojanowskiego.

Następna pogadanka odbędzie się we wtorek, d. 5-go grudnia, o godzinie 7-ej wieczorem.

= Kobiety w cechu.

Kwestja należenia kobiet do zgromadzeń rzemieślniczych warszawskich wkrótce będzie podniesiona na posiedzeniu sekcji VI-ej Towarzystwa popierania przemysłu russkiego.

Sprawą tą zajął się p. Stefan Białecki, który opracował referat o warunkach pracy kobiet za granicą.

= Ofiara zwyczaju.

W dniu wczorajszym przywieziono z pod Łęczycy pannę M., w celu zasięgnięcia porady lekarzy-okulistów z przyczyny fatalnego wypadku.

Oto w ubiegłą środę, w wigilję św. Andrzeja, panna M. z towarzyszkami zabawiała się w tradycyjne lanie wosku i ołowiu.

Wskutek nieostrożnego pochylenia się roztopiony ołów prysnął na pannę M., trafiając w oko.

Wywiązało się ztąd gwałtowne zapalenie, które grozi zupełną utratą wzroku.

= Długowieczność.

Na cmentarzu brudzieńskim pochowano zwłoki ś. p. Ignacego Szmula, niegdyś muzykanta, zamieszkałego przy wnukach na Brudnie.

Szmul dożył lat 99-ciu.

= Kradzieże.

Onegdajszego wieczora do sklepu z piernikami Jana Wróblewskiego pod № 8-ym przy ul. Kapitulnej przyszedł jakiś chłopiec w chwili natłoku kupujących i zdołał skraść nową, przed chwilą nabytą czapkę karakułową ks. Górniaka, proboszcza z Biały; kradzież odrazu spostrzeżono, lecz złodziej, pomimo pogoni, uciekł z łupem w kierunku Podwala. — Na Pelcowiźnie w szynku Borkowskiego Wojciech Styfiński, młynarz, zapoznał się z kilku indywiduami, które go tak obficie częstowały, iż Styfiski, wsiadając na wóz, był nieprzytomny; po powrocie do domu okazał się brak woreczka, zawierającego 380 rs. — Z mieszkania Antoniego Tyraja pod № 67-ym przy ul. Czerniakowskiej skradziono garderobę, zegarek i różne drobiazgi wartości 160 rs.

= O konia.

Wynajmujący konie za ich całość bezwarunkowo odpowiada.

Dowodem tego sprawa sądowa, wynikła z powództwa pana F., który w początkach lipca r. b. wynajął powozik panu K. na przeciąg jednej doby.

Pan K., chcąc dogonić towarzystwo, które go wyprzedziło do Otwocka, popędzał konia, znaglając go do niesłychanego pośpiechu.

Pomimo, iż furman, Mieczysław Bondar, zwracał uwagę panu K. na niewłaściwość szalonej jazdy, K. jej nie zwolnił, skutkiem czego ostatecznie koń pod samym Otwockiem padł.

Eksperci i świadkowie zeznali na korzyść powoda i pan K. został skazany na zapłacenie 190 rs. tytułem odszkodowania, tudzież kosztów sądowych.

Niezadowolony z tego wyroku, pan K. wnosi skargę apelacyjną do zjazdu sędziów pokoju.

= Oryginalna zguba.

W dniu onegdajszym powracał z Warszawy wraz z żoną kolonista z Zakroczymia, Drążkiewicz.

Już za Płudami, ocknąwszy się z drzemki, małżonkowie spostrzegli brak kilkotygodniowego niemowlęcia.

Wystraszona para powróciła do rogatki, lecz zguby nie odzyskała.

Dziecię widocznie wypadło z wozu, co się jednak z niem stało, dotąd nie wiadomo.

= Rozbiegane konie.

Na szosie w kierunku Słodowca, za rogatką marymoncką, rozbiegały się zaprzężone do bryczki konie, któremi powoził Grzegórz Jaczyński.

Spłoszone szkapy pędziły prawie wiorstę i przewróciły na drodze Agnieszkę Więckowską.

Najechana poniosła dotkliwy szwank krzyża.

Jaczyński i jego syn, 17-letni Wojciech, skutkiem rozbicia się bryczki, wypadli.

Ojciec złamał nogę, syn zaś, uderzywszy głową o kamień, poniósł ciężką ranę.

= Przygniecenie.

W dniu wczorajszym w posesji Krzysztofowicza za rogatką czerniakowską rozbierano starą szopę, która groziła zawaleniem.

Podczas rozbiórki osunęła się gwałtownie ściana i przygniotła dwóch robotników: Antoniego Sacilę i Michała Dąbrowskiego, oraz syna właściciela Karola Krzysztofowicza.

Ten ostatni uległ złamaniu prawej nogi, robotnicy zaś, oprócz bolesnych potłuczeń, ważniejszego szwanku nie doznali.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczora zamieszkały pod № 52-im przy ul. Pięknej Józef Dobrzyński, prowizor farmacji, liczący 40 lat wieku, nagle zachorował.

Wezwani lekarze: dr. Lassaud i dr. Herman, stwierdzili otrucie jakąś trucizną, gwałtownie działającą.

Po udzieleniu doraźnej pomocy, chorego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Życiu desperata grozi niebezpieczeństwo.

Przyczyna rozpaczliwego zamachu nie jest wiadoma.

= Zgon w karecie.

Zamieszkała pod № 8-ym w alei Jerozolimskiej Marja Luterowa, będąc na wizycie u znajomych pod № 5-ym przy ul. Długiej, zasłabła i zażądała sprowadzenia karety, któraby ją odwiozła do domu.

Podczas przejazdu L. w karecie zmarła.

Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 4-go grudnia, w izbie skarbowej łomżyńskiej, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu r. 1894/5 drzewa 63 sążni 1 arszyn i świec łojowych 16 pudów 35 funtów dla straży pogranicznej w powiecie białostockim od rs. 935 kop. 83 2/3; wadjum wymagane jest w stosunku jednej trzeciej części wartości dostawy.

— D. 4-go grudnia, w izbie skarbowej łomżyńskiej, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu r. 1894/5 drzewa 20 sążni i świec łojowych 6 pudów 30 funtów dla straży pogranicznej w powiecie grodzieńskim od rs. 234 kop. 87; wadjum wymagane jest w stosunku jednej trzeciej części wartości dostawy.

— D. 4-go grudnia, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie warszawskiej gminy starozakonnych, odbywać się będą licytacje na dostawę w ciągu lat trzech od d. 13-go stycznia r. p.: 1) koni do karawanów przy przewożeniu zwłok na cmentarze gminne od rs. 1850 rocznie (wadjum rs. 185); 2) materjałów, potrzebnych przy chowaniu zwłok, jak: płótna, desek i t. p., od rs. 2500 rocznie (wadjum rs. 250); 3) blankietów dla zarządu gminnego od rs. 400 (wadjum rs. 80).

— D. 4-go grudnia, o godz. 11-ej przed południem, w warszawskim wojskowym składzie aptecznym na rogu ulic Górnej i Wiejskiej pod № 11-ym, odbędzie się licytacja niepotrzebnych lekarstw i kawałków: miedzi, żelaza, ołowiu, cyny i rogu oraz innych przedmiotów.

— D. 5-go grudnia, w drugim wydziale karnym sądu okręgowego warszawskiego, sądzona będzie sprawa dra Rzeszotarskiego z Góry Kalwarji, oskarżonego o odmówienie pomocy lekarskiej chorej.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Przyjechawszy do Warszawy, dowiaduję się od różnych osób, iż w prasie tutejszej obiegała pogłoska, jakobym ja miał zająć opróżnione po Matejce miejsce dyrektora szkoły malarstwa w Krakowie, a jedno z pism podało to nawet w tej formie, że „staram się" o nie.

Otóż, ponieważ w całej tej sprawie zajmuję stanowisko najzupełniej bierne, a bezpodstawne mieszanie mnie w nią zwłaszcza w podobny sposób jest mi przykrem, uważam za właściwe oświadczyć niniejszem, iż dotychczas żadnych w tym względzie propozycyj nie otrzymałem, a o żadnem „staraniu się" z mojej strony mowy być nie mogło i nie może.

Zechciej, sz. Redaktorze, przyjąć i t. d.

Henryk Siemiradzki.

Warszawa, d. 1-go grudnia r. 1893-go.

ZE ŚWIATA.

× **Dziewicy Orleańskiej** proces beatyfikacyjny podobno nie doprowadzi do uznania za świętą Joanny d'Arc. Donoszą o tem dzienniki niemieckie, tedy źródła, których nawet dobrą wiarę podejrzewać wolno.

× **Niezwykły wierzyciel.** Po śmierci Gustawa Adolfa dał się uczuć w Szwecji opłakany stan finansowy. Nie było za co dalej wojny prowadzić. Udał się tedy rząd szwedzki ówczesny do wielu wybitnych a bogatych osobistości ze świata protestanckiego z prośbą o dostarczenie pieniędzy na walkę o „świętą sprawę" protestantyzmu. Wśród wezwanych znalazł się kupiec zamożny z Lubeki, nazwiskiem Krieves. Ów Jakub Krieves, uniesiony gorliwością dla dobrej sprawy, której szermierzem tak dzielnym był ś. p. król Gustaw Adolf, pożyczył Szwecji na weksel państwowy 68,500 talarów. Działo się to d. 24-grudnia 1636-go r. Weksel szwedzki różne przechodził koleje, aż wreszcie przechodząc ze spadkobiercy na spadkobiercę spoczął dziś w rękach pana von der Kettenburg, wywodzącego się z rodu owego Krievesa. Pan von der Kettenburg, niedługo myśląc, zgłosił się z wekslem owym do rządu szwedzkiego, żądając zwrotu sumy. Targ w targ, zgadza się niezwykły wierzyciel już nie na pełną sumę, która, według ścisłych obliczeń, wynosiłaby 4 miljony koron szwedzkich dzisiejszych, ale na 205,500 koron. Sprawa wniesiona zostanie przez ministra finansów przed areopag sejmu sztokholmskiego i najniezawodniej skończy się tem, że rząd szwedzki zapłaci p. Kettenburgowi 205,000 koron. Dobre i to na ciężkie czasy.

× **Ostrożnie z cygankami.** Nie zliczyć, ilu naiwnych szuka dziś jeszcze w ich rzekomych wróżbach rozwiązania życiowych zagadek. Zawód, naturalnie, zawsze spotka; ale zawód, to jeszcze najmniej niemiła przygoda. Oto niedawno temu rozbił obóz cygański namioty swoje pod Paryżem w Montreuil-sous-Bois. Wśród koczowników wyróżniała się rozgłośną „wziętością" cyganka Majunta. Raz tedy przychodzą do niej dwie służące z Paryża i Majunta im wróży. Wróży jednej, że pewien bogaty obywatel ziemski rozkochał się w niej i czeka tylko sposobności, aby—pojąć ją za żonę. Sposobność ta przyjdzie, dziewczyna atoli powinna nosić na szyi medalik bronzowy, który jej Majunta da, ale wzamian za... 500 fr. Drugiej dziewczynie obiecuje cyganka—skarb. Wie, gdzie się znajduje, ale koszty dobycia skarbu wyniosą 400 fr. Naiwne dziewczęta wracają do Paryża, podnoszą z kasy oszczędności pieniążki swoje i składają w ręce cyganki: jedna 500, druga 400 fr. Mijają tygodnie; o pięknym bogatym obywatelu i o skarbie ani słychu. Poszkodowane zaskarżyły Majuntę w policji i cygankę uwięziono.

BAŃKI MYDLANE.

Iks, zaproszony przez Ygreka na obiad, wszczyna sprzeczkę z własną małżonką.

Spór przybiera rozmiary tak groźne, iż gospodarz domu uważa za stosowne zlekka przywołać Iksa do porządku dziennego.

— Ech, mój panie! — woła Iks zirytowany —czegożeś mnie przed chwilą prosił, abym był, jak u siebie w domu??!!

*

Fraszka.

Pewien wielki filozof, który już nie żyje, *)
Radził za pojedynki aplikować kije.
Jabym zaś ten obyczaj dziki karał grzywną.
Dziś, gdy świat tak się stroi gałązką oliwną,
Że rozum, serce, honor, dla garstki monety,
Wszelakiej operacji chętnie daje grzbiety,
I srogi duelista—w baranka się zmieni,
Sięgnijmy tylko głębiej do jego kieszeni.

M. Rodoć.

*) Schopenhauer; (*przyp. aut.*)

— Z prośbą o pomieszczenie otrzymujemy co następuje: „Główna opiekunka i wdzięczne sieroty Przytułku III-go przy ulicy Solec nr. 37 zostającego, składają najserdeczniejsze podziękowanie właścicielom zakładów żyrardowskich, JW. panom Dittrichowi i Hellemu, za ofiarę złożoną na rzecz Przytułku w kwocie rs. 100.—Główna opiekunka ubogich sierot *Bronisława Sobolewska.*

Na umieszczenie w Tworkach biednej obłąkanej z ul. Wspólnej № 12, m. 22, dla której potrzeba na umieszczenie rs. 25.

H. S. rs. 1.—M. J. kop. 60.

Na dom zarobkowy.

Posłaniec № 394 kop.

— Za cofnięcie sprawy przez pana Antoniego Borzęckiego, składam rs. 10 na cele następujące:

Na osady rolne w Studzieńcu rs. 1.
Na szpital św. Jana Bożego rs. 1.
Dla najuboższej matki z dziećmi rs. 8.

C. S. S.

Nekrologja.

† Spodobało się Bogu osierocić nas przez powołanie do nieba najukochańszego syna naszego

Ś. p. BOLESŁAWA.

5321 **Emil i Jadwiga Szymańscy.**

Ś. † P.

Wojciech Piecza Jasieński,

obywatel ziemski,

opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 1-go grudnia 1893 r., przeżywszy lat 81.

Stroskani: żona, dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok ze Starostwa Grójeckiego w dniu 3-im grudnia 1893 r., o godzinie **3-ej** po południu, a następnego dnia na żałobne nabożeństwo i pogrzeb, o godzinie **11-ej** przed poł., z kościoła w Grójcu na cmentarz miejscowy. —5318—

Ś. † P.

Edward de Prechamps,

b. naczelnik stacji Krzywda dr. żel. nadwiślańskiej,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 1 grudnia r. b., przeżywszy lat 44. Pogrążona w głębokim smutku siostra i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Panny Marji na Nowem Mieście, dnia 3-go grudnia, to jest w niedzielę, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—1332

† W dniu 4-ym grudnia, to jest w poniedziałek, w bolesną rocznicę śmierci

Ś. p. Emiljana Broniewskiego,

odprawioną będzie msza żałobna w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** zrana, na którą żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —5316

† W poniedziałek, to jest dnia 4-go grudnia, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, za duszę

ś. p. Barbary Kowalskiej,

na które siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —5306—

† W dniu 3-im grudnia r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. **Franciszka hr. Potockiego**, a to z legatu przez niegdy Karolinę Rostworowską uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. - 1310—

† W dniu 4-ym grudnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** przed poł., odprawione będzie w kościele św. Anny (pobernardyńskim), nabożeństwo żałobne za dusze

Ś. p. Barbary z Maryewskich Wołowskiej i Józefy z Szymanowskich Wołowskiej,

na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.—5315

† Dnia 4-go grudnia, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. p. Franciszki Kominek,

odbędzie się nabożeństwo w kościele na Powązkach, o godzinie **9-ej** zrana, na które synowie, córki, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —5309—

† W dniu 3-im hrudnia r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **7-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. **Bartłomieja Raczyńskiego**, a to z legatu przez niegdy Bartłomieja Raczyńskiego uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —1309—

Z Petersburga.

Journal de St. Pétersbourg zwraca uwagę na list głośnego malarza russkiego, Repina, zamieszczony w petersburskiej *Teatral. gaz.*, gdzie artysta opisuje pobyt swój w Krakowie podczas pogrzebu Jana Matejki. Z listu tego zacytowaliśmy już poprzednio niewielki wstęp, teraz zaś powtarzamy go w obszerniejszem streszczeniu petersburskiego organu dyplomatycznego:

„Opis pogrzebu, jaki daje Repin—pisze *Journal de St. Pétersbourg* — należy do wielce malowniczych, a jest bardzo na dobie, ponieważ i nasze towarzystwo polskie zamierza uczcić pamięć Matejki uroczystem nabożeństwem w kościele św. Katarzyny. Sprobujemy zaczerpnąć z tego opisu niektóre szczegóły, które wydają nam się najbardziej interesującemi.

„Kiedy w d. 26-ym października, o godz, 9-ej rano, na dwa dni przed pogrzebem Czajkowskiego w Petersburgu—Repin udał się w Krakowie do domu, gdzie spoczywały zwłoki polskiego malarza narodowego, latarnie (pokryte krepą) były zapalone, tłum zapełniał ulice, a sztandary cechów ukazywały się ze wszech stron. Z trudnością tylko można było przecisnąć się na ulicę Florjańską. Przed domem Matejki widniało mnóstwo wielkich chorągwi, pokrytych krepą. Korporacje z wysiłkiem torowały sobie drogę, niosąc wieńce. Ulica była literalnie zalana morzem głów ludzkich. Policji nie było wcale.

„Przed frontem domu zbudowana była mównica, pokryta dywanem perskim. Wkrótce wszedł na nią p. Tarnowski, eks-rektor uniwersytetu i jeden z najgłówniejszych mecenasów w Galicji. Miał on krótką przemowę okolicznościową. Przed czarną trumną Matejki, którą poniesiono do kościoła Marjackiego, szedł biskup, poprzedzany przez korporacje i deputacje, z których każda niosła wieniec i swój sztandar.

„P. Repin powiada, że kościół Marjacki przewyższa wspaniałością wszystko, cokolwiek artysta widział dotychczas (*sic*). Kościół ten został odnowiony i odrestaurowany pod kierunkiem zmarłego Jana Matejki. Ten to wielki artysta wykonał farbami wodnemi szkice do wszystkich ornamentacyj i figur. Sklepienie gotyckie pokryte jest gwiazdami złotemi na tle błękitnem. Długi szereg kolumn malowany jest barwami: złotą, czarną i czerwoną. W niszy ołtarzowej znajduje się piękna statua z drzewa malowanego, pochodząca z XV-go w. i będąca dziełem polaka Wita Stwosza, ucznia sławnego Vischera z Norymbergi. Tutaj kolory czarny i bronzowy harmonizują wybornie ze złotą brokatelą, która się zwiesza na ołtarzu. Z dwóch stron z błękitu wśród pięknych ornamentów gotyckich spływają chóry aniołów, unosząc zwoje pergaminów z hymnem do Najświętszej Panny.

„W środku chóru trumna Matejki ustawiona została na katafalku, okrytym suknem czerwonem i otoczonym palmami oraz roślinami egzotycznemi, wśród których połyskuje tysiące świec woskowych.

„W ciągu całej godziny—dorzuca artysta—krążyliśmy po placu, zapełnionym tłumem, złożonym z elementów najrozmaitszych, zarówno pod względem stanowiska socjalnego, jak i wieku. W życiu swojem nie widziałem typów więcej rozmaitych i niespodziewanych, jak te, które zdarzyło mi się spotkać we wnętrzu kościoła. Obok wspaniałego magnata i starego wojewody spostrzedz było można uczonych w strojach średniowiecznych lub wychudłych jezuitów; ówdzie widać było herkulesowego hajduka z olbrzymiemi wąsami, lub ascetycznego karmelitę obok wykwintnej kokietki albo młodego dziewczęcia o oczach zachwycająco pięknych—jednem słowem, niesłychana rozmaitość typów!...

„Mamy nadzieję—dodaje *Journal de St.-Pétersb.*— iż p. Repin skorzysta z tej okoliczności, aby stworzyć *pendant* do swoich „Zaporożców", gdzie również zgromadzona jest olbrzymia rozmaitość typów."

Dzienniki petersburskie przytaczają treść okólnika wydziału kredytowego ministerjum finansów w sprawie o spółczesnem zajmowaniu posad z wyboru w towarzystwach akcyjnych. Treść ta jest następująca: Na zasadzie art. 20-go ust. kred. (t. XI, cz. 2, rozd. X 26-ty pr., wyd. 1887 r.) osoby, które zajmują posady administracyjne w jednym z banków (zarówno dla kredytu długo, jak i krótkoterminowego) lub towarzystw wzajemnego kredytu, w tej liczbie członków zarządu lub rady, nie mogą zajmować spółcześnie posad w innych instytucjach kredytowych (zarówno państwowych, jak i prywatnych). Z liczby banków akcyjnych handlowych przepis ten nie stosuje się tylko do tych, zorganizowanych po wydaniu prawa z d. 17-go kwietnia 1883-go, w których ustawach wspomniano o odstąpieniu od tej reguły (uwaga do art. 11 i 4-go tegoż prawa). Oprócz tego ustawy niektórych instytucyj kredytowych ustanawiają pewne jeszcze ograniczenia co do spółczesnego zajwowania posad i trudnienia się czem innem, jako to: 1) zabraniają osobom, zajmującym posady we wzmiankowanych instytucjach, prowadzić handel; 2) brać udział w operacjach handlowych innych osób; 3) brać udział w zarządach innych towarzystw akcyjnych. Jak widać z dochodzących do ministerjum finansów wiadomości, wspomniane przepisy nie zawsze są zachowywane; ministerjum zaś finansów, nie mając dokładnych informacyj co do zmian w składzie osobowym zarządów i rad towarzystw akcyjnych, nie jest w stanie czuwać nad wykonaniem przepisów. Aby zapobiedz temu w przyszłości, kancelarja kredytowa z rozporządzenia p. ministra finansów zaproponowała zarządom banków: 1) zażądać od dyrektorów lub zarządzających bankiem oraz od wszystkich członków zarządu i rady (albo komitetu nadzorczego) deklaracyj, że osoby te nie naruszają wspomnianych powyżej wymagań prawa (z powołaniem się na artykuły prawa i ustawy); 2) o wykonaniu tego zawiadomić kancelarję kredytową ministerjum z dołączeniem całkowitej listy osób, zajmujących powyżej wymienione posady i 3) na przyszłość brać wzmiankowane deklaracje od wszystkich osób, które świeżo obejmować będą posady w instytucjach akcyjnych i o wszelkich zmianach w składzie osobowym rad, zarządów itd. zawiadamiać kancelarję kredytową ministerjum finansów."

Now. wr. poświęca następującą wzmiankę zmarłemu w Petersburgu Bolesławowi hr. Potockiemu:

„Zmarły w d. 22-im b. m. podczaszy Dworu Jego Cesarskiej Mości hr. Bolesław Potocki był synem znanego Stanisława Potockiego. Rozpocząwszy swoją karjerę służbową w pułku ułanów zmarły został wkrótce zaliczony do ministerjum oświaty, a następnie mianowany w r. 1854-ym mistrzem ceremonji służył w ministerjum Dworu. Hr. Potocki był hojnym filantropem. Częściowo z jego funduszów, częściowo z zapomogi skarbu zorganizowane zostało gimnazjum w Niemirowie, tudzież ochrona dla dziatwy. Za gorliwą służbę zmarły posiadał wiele nagród: oznaki brylantowe orderu św. Aleksandra Newskiego, Białego Orła i t. d. Zmarł licząc 84 lat wieku".

Birż. wied. piszą:

„Inicjatywa osób prywatnych w zakresie robót irygacyjnych na wielką skalę, dopóki jeszcze niema specjalnego kredytu na ten cel, jest rzeczą o tyle niezwykłą, iż zasługuje ze wszech miar na zaznaczenie. Niedawno powstał projekt rozpoczęcia prac irygacyjnych wśród ziemian gub. czernihowskiej w tej miejscowości, gdzie znajduje się wielkie błoto Trubajła na granicy powiatu perejasławskiego i wzdłuż doliny rz. Trubieży. Na początek postanowiono ograniczyć się do przeprowadzenia kanału magistralnego na przestrzeni 26 wiorst od granicy powiatu perejasławskiego do przecięcia błot z linją kolei kursko-kijowskiej, oraz z całą siecią przykanalików. Kanał magistralny mieć będzie 2 sążnie szerokości i $1\frac{1}{2}$—2 arsz. głębokości. Ogólna wartość tych urządzeń obliczana jest na 12,600 rs. W następstwie roboty około osuszenia błot postanowiono przedłużyć o 15 wiorst dalej".

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

PRZESILENIE WE FRANCJI.

Paryż 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Périer ma przedstawić w poniedziałek izbom deklarację nowego rządu.

Paryż 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Gabinet Spullera nie przyszedł do skutku, ponieważ Burdeau uczynił zawisłem poparcie jego od wstąpienia do gabinetu Constansa, jako ministra spraw zewnętrznych, czego znowu ważne osobistości nie chciały. Spuller sam zaproponował Périerowi, aby przyjął misję utworzenia gabinetu. Périer wymówił sobie, że sam ułoży zasady programu i opartą na nich deklarację, którą ministrowie przyjmą tylko do wiadomości. W nowym gabinecie Périer obejmie sprawy zewnętrzne, Raynal wewnętrzne, Jonnart handel, Spuller oświatę, Merlin albo Trarieux sprawiedliwość. Jonnart jest zwolennikiem wolnego handlu.

Paryż 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Prasa radykalna uderza gwałtownie na gabinet Périera. *Lanterne* powiada: Teraz będzie nami rządził Papież.

WYPADKI W AIGUES MORTES.

Paryż 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Sąd kasacyjny delegował do procesu w sprawie wypadków w Aigues Mortes sąd przysięgłych w Angoulême, wychodząc z tej zasady, iż ława przysięgłych w Nimes mogłaby wydać wyrok stronniczy.

PRZESILENIE WE WŁOSZECH.

Rzym 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Zapewniają, że Zanardelli porozumiał się już z Sa-

raccem o objęcie teki spraw zewnętrznych. Primerano będzie i nadal ministrem wojny.

WYSTAWA SZWAJCARSKA.

Bern w Szwajcarji 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W r. 1896-ym odbędzie się wystawa szwajcarska. Rada związkowa wyznaczyła subwencję 900,000 marek.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Paryż 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Tutejszy poseł brazylijski otrzymał depeszę od gubernatora stanu Para, w której tenże zaprzecza urzędownie wiadomości, jakoby stan ten przystąpił do rokoszu. Było wprawdzie usiłowanie rokoszu, wszakże go w porę stłumiono.

Londyn 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Powstańcy odnieśli wielkie zwycięstwo i zajęli Rio de Janeiro. Tysiąc jeńców zabrano. Obecnie oblężono Bage.

Londyn 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Z Rio Grande do Sul donoszą, że powstańcy zwyciężyli wojska rządowe pod Bage i wzięli do niewoli jenerała Isidoro z całym sztabem. Z Montevideo donoszą, że prezydenta Peixoto zamordowano.

Z PARLAMENTU NIEMIECKIEGO.

Berlin 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Natłok publiczności na wczorajsze rozprawy parlamentu nad wnioskiem odwołania banicji jezuitów był kolosalny. O dostąpienie do trybun walczono z narażeniem życia. Policja w wielkiej sile robiła gorączkowe usiłowania, aby powstrzymać tłumy, cisnące się do wszystkich bram parlamentu. Antysemici postawili wniosek w sprawie zabronienia żydom zagranicznym osiedlania się w Niemczech. Socjaliści postawili wniosek zmiany konstytucji w ten sposób, aby na żądanie parlamentu wszelkie postępowanie sądowe, więzienie śledcze i kara cywilna nałożona na członków jego podczas trwania sesji były zawieszane. Partja narodowo-liberalna zamierza wnieść interpelację w sprawie należenia księcia sasko-koburskiego do angielskiej rady tajnej.

Berlin 2-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Baron Huene odmówił przyjęcia mandatu do parlamentu z okręgu szląskiego Nowe Miasto.

„CREDITO MOBILIARE".

Rzym 2-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Wczoraj skutkiem bankructwa „Credito mobiliare" przypuszczono gwałtowny szturm do wszystkich banków i bankierów. Obawiają się zawieszenia wypłat wielu firm. Ruch giełdowy całkiem ustał. W Genui i Turynie nie ogłoszono urzędowych kursów. Dzienniki ufają jeszcze, że „Credito Mobiliare" powstanie napowrót.

WIEC POSTĘPOWCÓW.

Belgrad 2-go grudnia. (*Tel. pr. K. War.*) — Wiec postępowców wypadł tłumnie. Garaszanina przyjmowano owacyjnie. Stwierdził on, że stronnictwo postępowe jest partją porządku i pracy; wzrasta ono z każdym dniem na sile i wkrótce powróci do władzy. Uchwalono wotum zaufania do zarządu stronnictwa, do którego wybrano także przedstawicieli frakcji Piroczanaca, tak, że Piroczanac ze swym projektem zlania się z liberałami pozostał odosobniony.

WOJNA Z MAURAMI.

Madryt 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Luiz del Arco, szef sekcji w ministerjum spraw zewnętrznych, udał się do Melilli celem uczestniczenia w układach politycznych marszałka Martineza Camposa z przedstawicielem sułtana marokańskiego. Oszańcowania fortu Sidi Guarriax postępują szybko bez oporu ze strony kabylów. Marszałek przypuszcza, że namowy brata sułtańskiego, Araafa, skutkowały.

ZMOWA PRZECIW PIWU.

Wiedeń 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dzisiaj rozpoczęła się tutaj powszechna zmowa przeciw piwu pilzneńskiemu.

INFLUENZA.

Wrocław 2-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— W wielu miastach szląskich grasuje straszliwie influenza. Królewskie seminarjum nauczycielskie w Brzegu musiano z tego powodu zamknąć.

Petersburg 2-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Postanowiono otworzyć ekspedycję tranzytową węgli kamiennych z komory sosnowickiej do komór w Szczypiornie, Słupcach, Prażce i Wieruszowie do Grodzieńskiej rogatki celnej i przejściowy punktw Podłężu. (*Aj. półn.*)

Wilno 2-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Do porozumienia z Bankiem nie przyszło. Delegaci Towarzystwa rolniczego mińskiego pojechali do Petersburga.

Wiedeń 2-go grudnia. (*Tel. pr. K. War.*) — Zmieniono zarząd biura prasowego.

Kraków 2-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Skutkiem nieporozumień, wynikłych pomiędzy dyrekcją a uczniami szkoły rolniczej w Czernichowie pod Krakowem, wykłady zawieszono. Słuchacze przebywają w Krakowie.

Berlin 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Zmarł tu znany dyrektor teatrów, Antoni Anno.

Paryż 2-go grudnia. (*T. pr. Kur. War.*) — Dzienniki domagają się, aby minister marynarki nadał dwom pancernikom francuskim nazwiska „Petersburg" i „Kronsztad".

Paryż 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Podczas obrad senatu nad kredytami dodatkowemi na r. 1893-ci sprawozdawca Boulanger ostrzegał przed nowemi wydatkami, gdyż niedobór doróśł już 80 milj., a dług państwa wynosi 32 miljardów.

Londyn 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Skutkiem ostatnich burz zginęło wedle biuletynów urzędowych 293 osób.

Brukselia 2-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Izba deputowanych uchwaliła, że do nabycia praw wyborcy do senatu potrzeba mieć skończonych lat 30. (Do izby wystarcza 25 lat; *przyp. red.*)

Rzym 2-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Znany deputowany, Sbarbaro, umarł, zostawiając rodzinę w najgłębszej nędzy.

Belgrad 2-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Abbazji donoszą, że prezes ministrów Dokicz utracił już mowę.

Berlin 2-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —

Ruble w gotówce [illegible] [illegible] (wczoraj 214.15)

Ruble na dostawę [illegible] [illegible] (wczoraj 214.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 2-go grudnia.

Otrzymane dziś z Berlina szacowania poranne zapowiadały kursy 214.25 i 214.—, co się równa kursom 46.67½ i 46.72½ bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.51½ z terminem trzechmiesięcznym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty drogim kursem 46.97½ odpowiadającym kursowi 212.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 47.02½ (t. j. 212.60 m. za 100 rs.). Różnice kursowe tworzyły dziś 5 kop. i 2½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś u nas niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 46.95.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.97½. 47.— i 47.02½. **Londyn** krótki brano po 9.49. Za **Paryż** krótki osiągano 37.97½ i 38.—. **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.12½, za Londyn krótki 9.52½, za Paryż krótki 38.10 i za Wiedeń krótki 76.80.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 3%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 5% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz dość ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.75 i 96.—, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.25 II-ej em. i po 103.25 III-ej em. Ceniono pożyczki premjowe I-ej em. z r. 1864-go po 246, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 223 i po 190.75 listy premjowe szlacheckie. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji chciano zbyć po 94.20 i po 94.— trzy pozostałe serje, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100 i po 98.70 listy 4½% zastawne ziemskie, a umieszczono kilka tysięcy rubli 4½% listów po 98.55.

Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 100.60 a sprzedano kilka tysięcy po 100.50, oraz kilkanaście tysięcy z dostawą do woli kupującego, w ciągu miesiąca po 100.60.

W żądaniu 5% listy zast. miasta Łodzi po 99.50, bez ruchu.

Obligów 5% kanalizacyjnych miasta Warszawy kupiono kilka tys. po 100.10, przy chęci otrzymania 100.25.

Zabrano kilkanaście akcyj Towarzystwa **południowo-ruskiego dnieprowskiego metalurgicznego** po 1060. Żądano za akcje Banku handlowego w Warszawie po 450, sprzedano kilkanaście sztuk akcyj **warszawskiego Banku dyskontowego** po 375, przy zaofiarowaniu po 376; za kilkanaście akcyj Tow. fabr. cukru Józefów otrzymano 372, w żądaniu Hermanów po 353, Łyszkowice po 350, Leonów po 170, przy płaceniu po 160. Zapłacono po 528, 530 i 531 za kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów przędz. bawełny, tkalni i blecharni w Zawierciu, które ofiarowano po 532.—.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, wyczekujace.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.05⁸ do 11.09⁴ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.80 do rs. 8.83.— 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 1-ym grudnia r. b. Usposobienie targu wzmocniło się. Żyto mocniej, wyborowe kupowano 63 do 64 kop., średnie 60 do 62 kop., ordynaryjne 57—59 kop. Owies miał dobry pokup po cenach mocniejszych, wyborowy sprzedawano 82 do 85 kop., średni po 72 do 80 kop. i ordynaryjny po 66 do 70 kop. Jęczmień słabo, browarny po 70 do 80 kop., na paszę 50 do 56 kop. Kasza jaglana bez zmiany, płacono po 72 do 84 kop. stosownie do gatunku. Groch po 72—84 kop. Gryka spokojnie, 77 do 80 kop.

Cukier. Aczkolwiek, co było zresztą do przewidzenia, syndykat postanowił dalszą 4-letnią umowę, a więc utrzymał system równowagi konsumcji z produkcją, co powinno dodatnio wpłynąć na usposobienie rynku cukrowego, jednakże, wobec początku kampanji, czyli nagromadzenia znacznych zapasów pierwszego produktu, t. j. mączki, i nader małego eksportu — ceny bowiem zagranica spadają — rynek nasz zdradzał usposobienie chwiejne, więcej ku spadkowi dążące. Natomiast rafinada i kostki, względnie utrzymały się na dotychczasowym poziomie (różnica bowiem o 2½ kop. z drugiej ręki nie może być przyjętą pod uwagę). Nie znamy dotychczas ani faktycznej, ani nawet przybliżenie spodziewanej ilości cukru w kampanji bieżącej, jednakże, opierając się na statystycznych wykazach, ujawniających około 10% zwiększonych plantacyj buraków i wobec spodziewanego oprócz tego większego plonu buraków i wyższej polaryzacji, sądzimy, iż pozbycie się 7-miu miljonów pudów, zatwierdzonych jakoby do wywozu, a 2-ch miljonów do rezerwy, powinno ostatecznie wpłynąć na usposobienie i wzmocnienie się cen. Notujemy ceny: Hermanów, Łyszkowice rs. 3.22½ do rs. 3.25; Józefów, Leonów, Michałów, Czersk, Dobrzelin, Sanniki rs. 3.20; Guzów, Konstancja, Oryszew rs. 3.17½ (z drugiej ręki, z pierwszej bowiem cena rs. 3.20). Kostki rs. 3.15 wszystkich marek, oprócz Łubny i Szreniawy, które po rs. 3.12½ sprzedają. Mączka na wagony w żądaniu rs. 2.47½, na pojedyncze worki rs. 2.50. Usposobienie ospałe, słabe, brak ruchu.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). W ubiegłym tygodniu, przy dość znacznych dowozach, usposobienie dla okowity na rynku warszawskim było nader słabe. Sprzedano nawet jedną małą partję po rs. 8.80, choć zaznaczamy, iż była to sprzedaż wyjątkowa, której za miarodajną uważać nie można. Na eksport franco stacja chcą płacić na późniejsze terminy 65 do 66 kop. Za towar gotowy franco stacja pograniczna można stosunkowo osiągnąć trochę lepszą cenę, t. j. pięćdziesiąt kilka kopiejek, przyczem, rozumie się, premja wywozowa należy do sprzedającego. Stosunkowo najlepiej płacą za małe partje na krótkie terminy na eksport przez Odessę.—Hamburg słabiej; notowano pod dniem 24-ym b. m.: na listopad 22 mar. w żądaniu, 21⅞ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 21¾ mar. w żądaniu, 21½ mar. w poszukiwaniu, na grudzień-styczeń 21½ m. w żądaniu, 21¼ mar. w poszukiwaniu, na styczeń-luty 21½ mar. w żądaniu, 21¼ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 21½ m. w żądaniu, 21¼ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna 21⅞ mar.

Gdańsk dnia 30-go listopada.—Pszenica krajowa i tranzytowa miały obrót spokojny i pozostały prawie bez zmiany. Płacono za polską tranzyto jasno-pstrą obciągniętą 750 gr. 112 m., dobrze pstrą 761 gr. 116 mar., jasno-pstrą 756 gr. i 761 gr. 116 m., jasno-pstrą 756 gr. i 761 gr. 117 m., 766 gr. 119 mar., białą 756 gr. 118 m., wysoko-pstrą 764 gr. 119 m., 766 gr. 120 m., łbdną wysoko-pstrą szklistą 758 gram. 121 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 122 mar. w zaofiarowaniu, 121½ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 124 mar. w zaofiarowaniu, 123½ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 126 mar. w zaofiarowaniu, 125½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 116 mar. Żyto krajowe bez zmiany, towar tranzytowy słabiej. Płacono za polskie tranzyto 717 gr., 721 gr., 729 gr., 744 gr. i 747 gr. 82½ m. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na listopad-grudzień krajowe 117½ mar. w zaofiarowaniu, 116 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 87½ mar. w zaofiarowaniu, 87 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 88 mar. w zaofiarowaniu, 87½ m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 90 mar. w zaofiarowaniu, 89½ m. w poszukiwaniu, tranzytowe 89½ mar. w zaofiarowaniu, 89 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 83 mar., tranzytowego 82 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 603 gr. 72 mar., 627 gr. 73 m., 656 gr. 78 m. za tonnę. Groch russki tranzyto warzelny 120 m., średni 110 m. za tonnę targowano. Rzepnica russka tranzyto 115 mar. za tonnę płacono. Gorczyca russka tranzyto 120 mar., 122 m. za tonnę targowano. Koniczyna nasienna biała poślednia 33 m., czerwona 45 mar., poślednia 22 m., tymotka 22 mar. za 50 kil. płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.80, m., średnie 3.27½ m., miałkie 3.27 mar. za 50 kilogr. targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 50 m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 30½ m. w poszukiwaniu, 30¼ m. w poszukiwaniu z krótką dostawą 30 mar. w poszukiwaniu, na grudzień-marzec 30¼ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna, a w Magdeburgu stała. Kurs w Gdańsku 215.35 m. za 100 rs.

Caves du Grand Hôtel d'Europe.

Renomowany skład win francuskich, węgierskich, reńskich, hiszpańskich ***gwarantowanej czystości*** w piwnicach ***hotelu Europejskiego z wejściem od ulicy Czystej.***

W szczególności poleca się wielki asortyment win ***bordoskich*** firmy ***A. de Luze***, mianowicie ***Medoc po 1 rublu*** do Chateaux Lafitte z 1864 roku 10 rs. za butelkę.

UWAGA!!! Uznanej dobroci koniak pod nazwą ***Cognac Vieux de Luze*** zalecany przez lekarzy dla chorych i rekonwalescentów ***staniał*** do ***3 rubli*** za butelkę.

Skład sprowadził wprost od producentów wykwintny gatunek oliwy ***Huile d'Olive vierge*** i sprzedaje litr po niepraktykowanie za ten gatunek niskiej cenie 3 ruble.

Wejście do piwnic hotelu Europejskiego od ulicy Czystej. 1328

— ***Hotel Warszawski w Płocku*** pierwszorzędny, z numerami, wannami porcelanowemi, remizą powozową, restauracją i salą koncertową (na zabawy i wesela) poleca się. 1327r

ZAWIADOMIENIE.

Mamy zaszczyt zawiadomić WW. Panów ***Ziemian i Kupców***, iż w pierwszych dniach stycznia 1894 r. otwieramy

w WARSZAWIE

przy ulicy Miodowej nr 15,

dom barona Lessera

SPECJALNY

SKŁAD NASION

pastewnych, leśnych, warzywnych, kwiatowych i innych

pod naszą własną firmą

W. JURKOWSKI i S-ka

Polecając się łaskawym względom WW. Panów, pozostajemy z uszanowaniem 1329

W. Jurkowski i S-ka.

Miodowa 1 **A. ŻELISŁAWSKI** Krak. 43.

powrócił z zagranicy, poleca: wielki wybór najnowszych fasonów ***Bizuterji złotej.*** Piękne ***garnitury brylantowe.*** 1303r



Znaczny wybór tylko co z Paryża przybyłych

RAPIERÓW I FLORETÓW

oraz przyborów do fechtunku

poleca skład broni

Robert Ziegler

w Warszawie, Trębacka nr 4. 1262

Uwaga dla naszych czytelników.

Skoro jaki produkt nabiera zasłużonej wziętości, wówczas najczęściej bywa naśladowanym i fałszowanym. Tak się dzieje z ***Nigritine Gellé frères*** tynkturą uznaną za zupełnie nieszkodliwą dla włosów i brody.

Dlatego zwracamy uwagę, że na każdem pudełku powinien się znajdować podpis ***Gellé frères.*** 1238

JULJAN MÜLLER, SENATORSKA 24.

Katalog nr 25 Gier i Zabaw z Nowościami na rok 1894 już wyszedł i wysyła się na żądanie franco.

JULJAN MÜLLER, SENATORSKA 24.

5264 ***Fuksy i fajerki*** do dwóch pieców hofmanowskich do sprzedania. Wiadomość Widok 23, m. 1.

ZGUBIONO!

W poniedziałek ubiegły, 27 b. m., przy wsiadaniu do pociągu kolei warszawsko-petersburskiej, wychodzącego z Warszawy o godz. 10 ej wieczorem, ***zgubiony*** został ***pugilares***, zawierający, oprócz różnych notatek, papierów i rachunków

WEKSEL NA RS. 500

in blanco, z podwójnym podpisem ***„E. Suchcicki"***, którego data wypuszczenia (wodnemi znakami) oznaczona była rokiem 1887, ***REWERS*** Koczujewa na rubli 46, wydany na imię tegoż Suchcickiego, oraz około 25-iu rubli gotowizną. Łaskawy znalazca raczy wspomniany weksel, rewers oraz papiery i rachunki przesłać pod adresem: „Edmund Suchcicki, magazyn ubiorów mężkich w Łomży", zaś gotowiznę zatrzymać jako nagrodę. 5313

Wykaz transportów

przybyłych w dniu 19 listopada (1 grudnia) 1893 r. na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych Cybulewo № 944; Nowoukrainka №№ 1557, 1587, 1564, 1608 1590, 1589; Zelwa № 945.

b) do Pragi (loco): Biała №№ 2734, 2735, 2736, 2716, 2723; Międzyrzec №№ 2267, 2254, 2253, 2248, 2266; Siedlce № 2887 Łuków №№ 2607, 2606; Nowo-Mińsk № 414; Biała-Cerkiew №№ 9890, 9810, 0809, 9808, 9807; Trepowka № 545; Trytuznaja № 1950; Korystówka № 4699; Bałta № 664; Zwienigorodka № 1438; Laki №№ 51, 53, 50; Moskwa №№ 4717, 4718, 4820, 1858, 4939, 4940, 4763, 4777, 4958, 4923, 4924, 4614, 4493, 4615; Zaranek № 1555; Sergiejewo № 9936; Rostów №№ 33865, 35323; Chomutowo №№ 463, 462; Solanaja № 27025 Borysoglebsk № 7815; Nikolskoje № 342; Mceńsk №№ 2154, 2153; Zalegoszcz № 407; Saratów № 33477; Chorobicze № 198 Kosowo № 758; Tewli № 350; Horodzieja №№ 4275, 4278, 4264, 4254; Orzeł № 1617; Woronież № 28074; Nowobielickaja № 3910; Homel № 8433; Wiaźniki № 2610; Krzywda № 551; Włodawa № 1521; Juzowo №№ 2378, 2281, 2280.

Dr med. Adolf Kozerski

choroby skórne i weneryczne, Marszałkowska 142, rozpoczął przyjęcia chorych. 5280

PORADY prawne od rs. 1—10 Ad. przys. W. Horodyński. Wspólna 40. Do 10 rano i od 4—7 wieczorem. 5295

L. OSTROWSKA

przyjmuje obstalunki na kredkowe portrety. Nowogrodzka 21, m. 13. 5302

— Dr ***W. Wyczałkowski*** 20 lat praktyki szpital. jako naczelny lekarz chorób wener. i skórn. przyjm. do 10 r., 3—6 po poł. Chłodna 12. 5099

Skład materjałów aptecznych

J. ZAKRZEWSKIEGO

egzystujący od roku 1820 przy ulicy

Podwale nr 17,

poleca

oliwę nicejską, esencję octową, trany lekarskie, środki opatrunkowe oraz perfumerję krajową i zagraniczną. 1324

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Dwanaście."—Czyż cię już nie ujrzę? Jestem stale... błagam w tym tygodniu...—„Jeden". 5314

— Do dzisiejszego numeru dołączono dla prenumeratorów na prowincji prospekt „Rolnika i Hodowcy".

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej,

niniejszem wzywa osoby życzące przyjąć na siebie dostawę, dla Zakładów Dobroczynnych m. Warszawy w r. 1894, następujących przedmiotów: 1) sukna (podług ustanowionych wzorów); 2) płótna i rewantuchu (podług ustanowionych wzorów); 3) towarów łokciowych (perkal, kreas, flanela, kroaza, dreliszek, wata, pierze darte i t. p.); 4) kołder wełnianych; 5) towarów kolonjalnych; 6) Herbaty; 7) piwa; 8) spirytusu; 9) nabiału (mleko nie zbierane, zbierane, śmietana, śmietanka, ser); 10) soli, śledzi, octu; 11) śliwek i grzybów suszonych; 12) nafty kaukazkiej, świec, mydła, krochmalu, farbki i sody; 13) trumien drewnianych; 14) pobiały naczyń kuchennych; 15) wstawiania szyb, do złożenia na imię Naczelnika Zakładów Dobroczynnych w Warszawie, deklaracji, najpóźniej do 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. na każdą z wymienionych grupp oddzielnie, z wyszczególnieniem w deklaracji cen stanowczych na każdy przedmiot dostawy i z dołączeniem dowodu, że podający deklarację, zajmują się sprzedażą tych przedmiotów lub wykonywaniem tych robót, dostawy lub wypełnienia, których chce się podjąć.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin**,

1198r Sekretarz Rady **Lechowicz.**

NOWO-OTWORZONY

Skład bardzo tanich E. Mireckiej,

FIRANEK Krucza 23, m. 13

2391

W WARSZAWIE.

Kandydat nauk leśnych,

b. assystent przy katedrze nauk leśnych Piotrowsko-Razumowskiej Akademji w Moskwie, przyjmuje w gubernjach kraju zachodniego: 1. Urządzenie lasów według prawideł nauki i Instrukcyj na zastaw w Bankach Ziemskich. 2. Sporządzanie planów gospodarczych na zasadzie prawa ochrony lasów, rok 1888. 3. Oszacowanie i sporządzanie kontraktów na sprzedaż lasów. 4. Projekty porządkowania gruntów leśnych i wyjednanie zezwolenia takowych u Komitetów ochrony lasow Adres: Minsk. gub., ul. Zacharzewska, dom Cukiermana. 2327

Kalendarz Handlowy

na rok 1894,

wyszedł z druku i zawiera rozszerzone i przystosowane do ostatnich zmian następujące działy: **rachunki podręczne, metrologja, wykaz miast i osad w całem państwie, wykaz miejscowości bankowych**, przepisy i taksy pocztowe, telegraficzne, kolejowe i żeglugowe dział podatkowy, **taryfę celną konwencyjną**, dział adresowy, **spis wszystkich kupców**, losowania papierów publicznych i taryfę domów.

Cena w oprawie tekturowej rs. 1, z przesyłką na prowincję rs. 1 kop. 30.

Do nabycia w Administracji „Gazety Handlowej" i we wszystkich księgarniach. 1216r

Nowo-otworzona

Czytelnia Powszechna

Ludwiki Smoleniec,

Mazowiecka 11.

Czytelnia na miejscu otwarta od 10-e zrana do 9-ej wieczór.—Wejście 7 kop., abonament miesięczny 75 kop.

(Książki naukowe i belletrystyka, pisma krajowe i zagraniczne).

Wypożyczalnia książek.

Nowości w kilku językach.

Ceny: 25 kop. za jeden tom, 40 kop. za dwa, 50 kop. za trzy tomy miesięcznie.

Kaucja po rublu od tomu. 2337

FINEZJA,

Walc na fortepian

Władysława Lochmana.

Cena 50 kop.

WYSZEDŁ NAKŁADEM

Gebethnera i Wolffa

w Warszawie i Łodzi 1208r

i jest do nabycia we wszystkich składach nut.

OKULARY—NANOŚNIKI,

ściśle do wzroku zastosowane od 50 kop., ze szkłami kamiennemi (Cristal de Roche od 3 rs. Perspektywy teatralne, polowe od 2 rs., Termometry od 15 kop., Barometry. Areometry, Miary, Wagi, Wasserwagi, Kompasy. Lupy, Reisceigi szwajcarskie, Mikroskopy, Szpryce, Irrygatory, Suspensorja, Prezerwatywy francuzkie i angielskie, Gąbki hygieniczne, Bandażę rupturowe i t. p.—Przyjmuje reparacje.—Zakłada Dzwonki elektryczne.—Wysyłka pocztą za zaliczeniem.—Wybór znaczny.—Ceny nizkie: 2298

Zakład Optyczno-Mechaniczny Z. PIK, ul. Niecała 2.

XIII ROK WYDAWNICTWA.

REDAKTOR
Mścisław Godlewski.

WYDAWCA
Antoni Zaleski.

SŁOWO

w Warszawie:	
Rocznie . .	rs. 9 k. —
Półrocznie .	rs. 4 k. 50
kwartalnie .	rs. 2 k. 20
Miesięcznie.	rs.— k. 75
Za odnosz. do domu	k. 5.

Na prowincji i w Cesar.	
Rocznie	rs. 12
Półrocznie . . .	rs. 6
Kwartalnie . .	rs. 3
ZAGRANICĄ:	
Miesięcznie	rs 1 k. 50.

największy i najbardziej rozpowszechniony

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI,

wychodzi codziennie, prócz Świąt, w Warszawie,

przy udziale najlepszych sił literackich i dziennikarskich.

„SŁOWO", po za zwykłemi rubrykami dziennikarskiemi, prowadzi najobszerniej ze wszystkich pism polskich **dział ekonomiczno-handlowy**, w którym pomieszcza najświeższe sprawozdania targowe z ważniejszych rynków krajowych i zagranicznych, oraz **Telegramy handlowe**, o cenach zboża, okowity, chmielu, cukru **i t. p.**

„SŁOWO" daje do każdego sobotniego numeru **arkusz powieści tłomaczonej**, pierwszorzędnych pisarzy zagranicznych. Czytelnicy otrzymują tedy rocznie 52 arkusze, czyli **Trzy wielkie tomy** najcelniejszych powieści **bezpłatnie.**

Wszyscy nowo-przybywający prenumeratorowie „SŁOWA" otrzymają bezpłatnie początek drukujęcej się w odcinku „SŁOWA" obszerniejszej powieści

Klemensa Junoszy

„Czarne błoto,"

która stanowiąc w sobie zupełnie odrębną całość, jest jednak jakby drugą serją głośnych **„Pająków"** tegoż autora, które tak wyjątkowem cieszą się powodzeniem. W dodatku powieściowym rozpocznie „SŁOWO" od Nowego Roku druk wielce zajmującej powieści pp. *H. de Brisay i D. Laumonier*, pod tytułem:

„Tajemnica Księdza Fauvel."

Zwraca się uwagę, że **„SŁOWO,"** jako organ najwięcej ze wszystkich dzienników rozpowszechniony na prowincji i czytany w najzamożniejszych sferach publiczności, nadaje się najwięcej do pomieszczania **ogłoszeń** wszelkich firm handlowych, przemysłowych i rolniczych. 1220r

Adres Redakcji i Administracji „SŁOWA": Mazowiecka 11, w Warszawie.

KSIĘGARNIA M. ARCTA

w Warszawie, Nowy-Świat 53 i w Lublinie, poleca

Najnowsze swoje wydawnictwa:

Lubbock J. Powaby życia. Z 77 wyd. angielskiego spolszczyła J. Moszczeńska.
TREŚĆ: 1) Obowiązek szczęścia. 2) Szczęście obowiązku. 3) Powaby czytania. 4) Wybór książek. 5) Dobrodziejstwo przyjaźni. 6) Wartość czasu. 7) Powaby podróży. 8) Powaby domowego ogniska. 9) Wiedza. 10) Wychowanie. 11) Ambicja, 12) Zdrowie. 13) Sztuka. 14) Miłość. 15) Przykrości życia. 16) Praca i spoczynek. 17) Religja. 18) Wiara w postęp. Cena rs. 1, w ozd. opr. rs. 1.50.

NOLL Fr. Dr. Historja naturalna człowieka (Antropologja), przystępnie, wyłożona i objaśniona 108 rysnnkami oraz jedną tablicą kolorowaną. Z uwagami o pielęgnowaniu zdrowia. Przełożył Dr. A. Fabian. Cena 90 kop.

Ribot Th. Psychologja uwagi. Przekład J. Potockiego—60 kop.

Scholtz Dr. Wady charakteru dziecięcego i ich leczenie przełożył J. Wł. Dawid—90 kop.

Powyższe książki oraz ***wszelkie inne przez innych wydawców ogłaszane,*** księgarnia dostarcza i wysyła na żądanie również za zaliczeniem pocztowem. 1220r

---



P. Śliżyński.

Wyuczam 6-iu tańców najpotrzebniejszych, w 20-tu kilku lekcjach, Senatorska 17, wprost W-go Herse, 1-piętro front. 2375

Tania i praktyczna
Gwiazdka.

Szklanki .	tuz. po	55 k.,	60 k.,	75 k.	itd
Spodki . .	„ „	35 „	60 „	75 „	
Talerze . .	„ „	60 „	72 „	90 „	
Półmiski szt. . .	„	11 „	12½	15 „	
Salaterki „	„	5 „	6 „	25 „	
Maselniczki	„	20 „	25 „	30 „	
Cukiernice	„	18 „	25 „	30 „	
Popielniczki	„	10 „	15 „	20 „	

Doniczki do kwiatów para 1.50, 2 rs. 2.40.
Wielki wybór figurek i wazoników.

w Najtańszym Składzie Szkła, Porcelany, Fajansu i Majoliki

Wł. Koralewskiego

w Warszawie, Krakows.-Przedm. 87, wprost Zjazdu. 2377

Wyszedł z druku

Kalendarz Polski ilustrowany
na 1894 r.

wydanie ozdobne, część literacka bogata—część informacyjna wyczerpująca, cena kop, 50, z przesyłką kop. 80.—Dostać można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.— Skład główny w kantorze

„Dziennika dla Wszystkich,"

Mazowiecka 11. 2374

Termometry
za okno!

pokojowe, od 15 kop. do najwytworniejszych na drzewie, szkle, krysztale, metalu, alabastrze, kąpielowe, lekarskie, do gorzelni, browarów, chemiczne, podróżne i t. p., w wielkim wyborze, po cenach nadzwyczaj umiarkowanych poleca Zakład Optyczno-Mechaniczny **ZOFJI PIK, ul. Niecała 2.** 2299

Spadkobiercy,

pozostali **po Josku Goldreich**, zmarłym w Mińsku, pow. Nowomiński, gub Warszaw. przy ul. Stary Rynek, zechcą zgłosić się we własnym interesie do Rejenta Jana Piekarkiewicza, przy Sędzi Pokoju w Mińsku; lub ktoby wiedział o takowych, zechce zawiadomić tegoż Rejenta. 2279



Rupturę

leczy pasek D-ra Pierce'a, któremu tysiące osób zawdzięcza swoje wyzdrowienie. **S. Zyss**, Senatorska 28, m. 24, poprzeczna oficyna, od 10 do 12-ej i od 4-ej do 6-ej. 2189

ALBUM Franciszka Kostrzewskiego.

Zawierające około **200** rysunków na welinie znakomitego humorysty wyszło z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **2**, z przesyłką pocztową Rs. **2** k. **30.**

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się za zaliczeniem pocztowem.

Wydawnictwo S. Lewentala w Warszawie Nowy-Świat № 41. 1096r

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najbardziej rozpowszechnione, najobszerniejsze pismo tygodniowe polskie, dające największą ilość tekstu i obfitość **doborowych** illustracyj, wychodzi w rozmiarach 20 stron druku i 16-to stronowego ***dodatku powieściowego*** (w każdym numerze).

Na r. p. ma „Tygodnik" przygotowane powieści:
Marji Rodziewiczówny: **„Mocarze"**, *Klemensa Junoszy*: **„Bicz z piasku"** oraz autora **„Śmierci"**—*Ignacego Dąbrowskiego* **„Mistrz"**

Kilka razy do roku ***bezpłatne kolorowane premja,*** według specjalnie wykonywanych dla „Tygodnika" obrazów, pierwszorzędnych malarzy.

Jako pierwsze bezpłatne premjum, otrzymają nowi prenumeratorzy kolorowaną rycinę *Piotra Stachiewicza*:

„AVE MARIA".

Współpracownictwo celniejszych sil literackich i artystycznych polskich, jako to: H. Sienkiewicza, Bol. Prusa, M. Gawalewicza, El: Orzeszkowej, A. Krechowieckiego, M. Konopnickiej, Ad. Szymańskiego, D-ra Ant. J. i wielu innych.

Illustracja objawów i wypadków chwili bieżącej całego świata, ze szczególnem uwzględnieniem naszego życia prowincjonalnego.

Warunki prenumeraty.
„Tygodnika illustrowanego", wraz z dodatkami i premjami.

1227r

W Warszawie:	
Miesięcznie . —	rs. 67½ k.
Kwartalnie .	2 rs.
Półrocznie .	4 rs.
Rocznie . .	8 rs.

Na prowincji i w Cesarstwie:	
Kwartalnie . .	rs. 3.
Półrocznie . . .	rs. 6.
Rocznie	rs. 12.

Ogłoszenia,
ze względu na wielką poczytność, są niezwykle korzystne w „Tygodniku".

Cena wiersza druku:

przed tekstem . .	15 kop.
po tekście	12 kop.

Adres: Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 17.

Prospekty i numera okazowe na żądanie gratis i franco

WYDAWNICTWA
Księgarni Polskiej

w Petersburgu, ul. Kazańska 26.

Darowski Ad. Szkice historyczne. Serja I, rs. 1 kop. 80.
Gamaston. Lamparcie życie, opowiadanie ze wspomnień studenckich, rs. 1 k. 80.
Ihering R. Walka o prawo. kop. 60.
Janzułł. Przemysł fabryczny w Król. Polskiem, kop. 75.
Kallay o Andrassym, kop. 30.
Kariejew M. Najn. zwrot w historjografji polskiej, kop. 30.
Killand Aleksander. Mały Marjusz, k. 40.
Kipling Rudgard. Nowele, kop. 25.
Lisicki, Napoleon III i Włochy, k. 80.
Mahrburg Ad. Genjusz i obłąkanie. Uwagi nad dziełem C. Lombroso, k. 10.
— Psychologja współczesna i stanowisko jej w systemie wiedzy, kop. 40.
Mały J. Odrodzenie Czech, kop. 25.
Mikulicz W. Mimi, szkic powieściowy, k. 45.
Morawski Kazim. Cesarz Tyberjusz, k. 30.
Mycielski J. Książę. „Panie kochanku," kop. 60.
Mycielski Maurycy. W ich ślady, szkic powieściowy, kop. 80.
Ochorowicz J. Odczyty o magnetyzmie i hypnotyzmie, rs. 1.
Orzeszkowa E. Dwa bieguny, powieść, rs. I kop. 50.
Ostoja. Królewna, kop. 40.
— Szkice i obrazki, rs. 1.
Paulhan F. Fizjologja ducha, kop. 60.
Prus Bolesław. Omyłka, powieść, k. 75.
Prusy i polacy, kop. 20.
Przepisy o najmie robotników wiejskich, kop. 50.
Rodziewiczówna Marja. Anima Vilis, powieść, rs. 1 k. 20.
Spasowicz Wł. Pisma, w 6 tomach, rs. 9.
Straszewicz L. Nasze czasy, opowieść, kop. 40.
Thierry A. Spiskowcy, powieść, kop. 60.
Tchórznicki dr. J. Obrazki wiejskie, k, 80.
Ustawa o urządzeniu gruntowem wiejskich czynszowników wieczystych w guberniach zachodnich i białoruskich, rs. 1.
Zbiór ustaw leśnych, zawierający nowe prawo o zabezpieczeniu lasów, rs. 1.

=PO BALU=

Après de bal. After the ball.

Słynny WALC Amerykański,

skomponowany przez **Ch. K. Harris**, grywany przez Orkiestrę Lewandowskiego, wyszedł w układzie na fortepian. Cena k. 40.
w układzie do śpiewu. „ „ 40.

Nakładem F. HÖSICK'A księgarza.

Do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. 1229r

---

30 Gier towarzyskich
i zajęć po 50 kop.

(Halma, Kot i mysz, Lawn-Tennis, Daruma, Polowanie, Regaty; Podróż po Europie, Panama, Tramwaj, Jeż i Zając, Pierwszy-lepszy, Lis, Mikita Go-Bang, Reversi, Record cyklistów, Parcheesi, Labirynt ogrodowy, Forteca, Szachy, Sport i inne), wyszły w efektownem wydaniu nakładem „Tanich Gier" Zakładu Chromolitograficznego

L. SZYLLER i Syn.

Tenże Zakład wyrabia fabrycznie w masach: **Malowanki**, domki i lalki na brystolu, przeszło 300 odmian, **Książeczki** do kolorowania 50 odmian, **Wzory** do laubzegi, do rysunków, **Siatki** do map, do robót. **etykiety** zawieszane, — Katalogi na żądanie franco; ceny nizkie; rabat znaczny.

NOWY-ŚWIAT № 21 i 31. 2379

Gruszki, Jabłka, oraz **Ziemniaki i Warzywa** na zimę **z Jankowa,** poleca SKŁAD NASION

„Ogrodnik Polski",

Mazowiecka № 11. 11240

Egzystujący od roku 1880.

Skład Futer

HURTOWY I DETALICZNY

B. REDEL

ulica Nalewki Nr 16,

istnieje i nadal w tymże samym **DOMU w bramie na 1-m piętrze,** zaopatrzony na teraźniejszy sezon we wszelkie gatunki **Futer** w błamach i skórkach, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

Ceny bardzo umiarkowane!!!

Łaskawą klijentelę moją upraszam o uprzejme zwrócenie uwagi na firmę i numer domu **15 (szesnasty).** 2349

Instytut naukowo - handlowy i pensjonat.

Właściciel-Dyrektor S. Hecht, Berlin C. Münzstrasse 16.—Kursa półroczne, jedno i dwuroczne.—Nauka kompletna buchalterji, języków obcych, korespondencji, niemniej i w pojedyńczych zawodach tu wyliczonych.— Wstęp każdej chwili,—Prospekty na żądanie.

Nowo-otworzona
KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
Konstantego Treptego
w WARSZAWIE,
Marszałkowska 149
(wprost Zielonego placu).

POLECA NA GWIAZDKĘ

NOWOŚCI książek w wydaniach i oprawach ozdobnych przez kogokolwiek ogłaszanych, a także nuty, mapy, atlasy i globusy. Przyjmuje prenumeratę na pisma krajowe i zagraniczne. Zlecenia spełnia śpiesznie i dokładnie. 1231

BIURO TECHNICZNE
K. SIENNICKI, inżynier,
Wspólna Nr 23.

Kanalizacja domów i urządzanie wodociągów, Projekty i kosztorysy kanalizacyjne. Budowa różnych fabryk, gorzelni, dystylarni, systemu **Paulmanna. Obmurowanie kotłów i budowa kominów bez rusztowań. Ogrzewanie parowe i wodne fabryk i domów.** Zaprowadzanie suszarni, pralni, łazienek, wentylacji według systemu **Kortinga,**

Projekty i plany konstrukcyjne. Porady w kwestjach technicznych, Dostawy wszelkich **maszyn, metorów, kotłów,** transmisij, artykułów technicznych i t. p. 2340

Skład Materjałów Aptecznych
J. Mrozowskiego,
Miodowa Nr 8,
poleca:
Tran Lekarski
tegoroczny, żółty oraz biały parowy, prawdziwy Lofodzki,
Oliwę Nicejską świeżą.
Essencję octową,
oraz wszelkie Materjały apteczne i techniczne. 1162r

Skład Materjałów Aptecznych
Ludwika Spiessa i Syna,
Senatorska Nr 464----5,
dom PP. Kanoniczek.
Filja: Marszałkowska Nr 140,
polecają świeżo nadeszłe:
TRAN Żółty z Bergen,
Biały Lofodzki parą wydzielany;
OLIWĘ Nicejską i Prowancką.
2378


RS. 10.


Gruntowna Nauka Krojów Sukien Damskich.
Panie przyjmują się z mieszkaniem.
Najpierwsza i największa w Warszawie, istniejąca od r. 1865-go Specjalna Szkoła krojów i kompletnego wykończenia Sukien i Okryć damskich A. Gałeckiej,

Krakowskie-Przedmieście, obecnie Podwale № 10, od Zygmunta i Marszałkowska № 123. w których wykładane są nauki podług krojów paryzkich **METODĄ A. GAŁECKIEJ** bez wszelkich gmatwanin, linijek krojowych numerowanych, 38 mierników itp., zbyt drobiazgowych obliczeń, które tylko naukę kroju wikłają, utrudniają, a dla wielu zupełnie niezrozumiałą czynią, lecz wprost z centimetru, za co też **w Konkursie kroju na Wystawie Pracy Kobiet, jedynie tylko Aniela Gałecka z córką Pelagją, zostały zaszczycone uznaniem** to jest **medalami, za doskonały krój Metodą własną, na sposób francuzki, nadzwyczaj ułatwioną i zrozumiałą,** a także za dobre i gustowne wykonanie Sukien i Okryć, **z materjałów przez uczennice w ich Szkołach.**

Wykład nauki teoretycznie i praktycznie prowadzony **jest pod ciągłem osobistem** specjalnie umiejętnem kierownictwem **A. Gałeckiej lub jej córki,** przez co uczennice z powyższych szkół, są usposobione zupełnie do samoistnej na byt niezależny w tym kierunku pracy.—**Metodę A. Gałeckiej** z wzorami w języku russkim i polskim, można dostać we wszystkich księgarniach.—Programy wysyłają się franco. 2346

HOTEL BRISTOL,
WIEDEŃ, Kärntnerring Nr 7.
Hotel 1-go rzędu. —Elektryczne oświetlenie.— Restauracja.—Obok najwykwintniejszej kuchni francuzkiej i wiedeńskiej, russka i polska kuchnia. 1181r

---

NA GWIAZDKĘ
MAGAZYN M-me ANNA
(142, Marszałkowska 142),
poleca wielki wybór gotowych **SUKIEN,** Bluzek i Żakietów, po cenach umiarkowanych,— oraz przyjmuje obstalunki z swoich i powierzonych materjałów, wykonywając śpiesznie i dokładnie. 2358



Mączka Nestla do karmienia dzieci,
MLEKO zgęszczone NESTLA,
We wszystkich Składach Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji.
Uważać na stempel niebieski i podpis Aleksandra Wenzel na puszkach.
Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach zaopatrzonych **niebieskim stemplem i podpisem Aleksandra Wenzla,** agenta na całą Rossję. 2296
HENRYK NESTLÉ w Vévey (Szwajcarja).

OGŁOSZENIE.
40-ty Koływański pułk piechoty, wzywa krawców wojskowych, ażeby dnia 24 Listopada (6 Grudnia), o g. 10-ej zrana, przybyli na ulicę Ludną № 15, dla zawarcia umowy na dostawę ubiorów dla pp. oficerów tegoż pułku w przeciągu 1894 roku. 2376
Warszawa, d. 17 Listopada 1893 r.
Dowódzca pułku Pułkownik **Malski.**

Tylko jeszcze
na krótki czas!
50% Okazja. taniej. 50%
Z powodu zwinięcia Fabryki Trykotaży, sprzedaje Pończochy, Koszulki, Kaftaniki i Kamasze wełniane, z ustępstwem 50% od ceny fabrycznej. 2373
Sprzedaż odbywa się ul. Świętokrzyzka № 10

Pragnę nabyć
Majątek Ziemski
w guberniach przyległych Północno-Zachodniemu krajowi, niezbyt odległy od drogi żelaznej lub szosy, obszar włók od 20—80, z zabudowaniami w dobrym stanie, z inwentarzem żywym i martwym oraz wodą.—Z długiem Towarzystwa Kredytowegó.—Oferty nadsyłać: st. Prudy, Libawo-Rom. Ż. D., majątek Malinowszczyzna, Świętorzecki. 1209r

---

Pierwszy portugalski właściciel korkowego drzewa
Sireno Prats
w Hamburgu, Dorenfleth 29.
niezwykle tanio dostarcza drzewo korkowe za zaliczeniem (per Nachname) i za gotówkę, za pośrednictwem Hamburskiego Kantoru Rossyjskiego Towarzystwa Transportów i Towarowych Składów. 1932r

---

99 # F. CAR,
Marszałkowska Nr 99.
zaopatrzył Magazyn swój w znaczny doborowy wybór ***Żakietów i Okryć damskich, Burek sławuckich*** i ***Himalaya double face,*** od rs. 20, ***Peleryny*** w najświeższych fasonach, od rs. 8, ***Rotundy na futrze*** bardzo trwałem od rs. **23.** ***Garniturki futrzane na Gwiazdkę. Zamówienia*** wykończa dokładnie i tanio. 2331

OGŁOSZENIE.

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, iż w dniu 25 Listopada (7 Grndnia) r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się przed tąż Radą (w Warszawie, Senatorska Nr 32), publiczna in plus, licytacja, a następnie głośna, na sprzedaż z trzema oddzielnemi częściami różnego gatunku i wymiarów drzewa w lasach dóbr Pęchery i Runów, do Instytutu Ś-go Kazimierza w Warszawie należących, a mianowicie 3,000 sztuk w cięciu Nr 10, Obrębu Pęehery, 223 sztnki w działce Nr 1 obrębu Runów i 247 sztuk w działce Nr 2 tegoż obrębu.

Praetium do tej licytacji tytułem summy szacunkowej nstanawia się: dla 3,000 sztuk—5,800 rs., dla 223—200 rs. i dla 247—280 rs., a wysokość vadium $^1/_{10}$ część każdej ze wspomnianych szacunkowych summ.

Mający zamiar przystąpić do rzeczonej licytacji, winni w terminie wyżej do tej licytacji oznaczonym, przedstawić Radzie Miejskiej w zapieczętowanej kopercie deklarację, na papierze zwyczajnym napisaną, podług ustanowionego wzoru, bez poprawek i kreśleń i dołączyć wadjum w ilości $^1/_{10}$ części tej summy, od której licytować zamierza, gotowizną lub też papierami publicznemi, na kaucje przez władze rządowe przyjmowanemi.

Wykazy szacunkowe wystawionego na sprzedaż lasu, warunki licytacyjne i forma deklaracji, mogą być przeglądane w kancelarji Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, a nadto rzeczone wykazy szacunkowe znajdują się do przejrzenia u leśniczego lasów dóbr Instytutowych Pęchery i Runów, we wsi Uweliny, powiatu Grójeckiego, Warszawskiej gubernji.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych m. Warszawy
Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**
Sekretarz Rady **Lechowicz.**

1182r

Reprezentacja i Główny Skład
RUSSKO-FRANCUZKIEGO
Towarzystwa Akcyjnego „PROWODNIK“,
poleca
KALOSZE GUMOWE
hurtowo i detalicznie
LINOLEUM (posadzki, dywany i chodniki korkowe.)
Wyroby gumowe
Braunstein & Meisel,
Senatorska 22. Filja Nalewki 8.
TELEFON № 794. 2310

KUPIEC
z pierwszorzędnemi referencjami,

mający dobre stosunki z Drogami Żelaznemi, fabrykami mechanicznemi, fabrykami sukna i papieru, tkalniami perkali i t. p., **poszukuje solidnego zastępstwa w artykułach technicznych i aptecznych,—Przyjmie „delcredere“ ewentualnie i wyłączną sprzedaż towarów mających pokup, pod warunkami korzystnemi.**—Uprasza się o nadsyłanie ofert w języku niemieckim: **Otto Fahlberg**, St.-Petersburg, Newskaja Zastawa № 81. 1172r

---



Piece i Kominki żelazne fabryk paryzkich:
„Société Choubersky“ i „Salamandre“

ruchome na kółkach, z szybami mikowemi, z łatwością utrzymują tak ogień jak i wentylację **bez przerwy** (dniem i nocą) **przez cały sezon zimowy**. Wypełniają się co 12 lub co 24 godzin koksem lub antracytem. Łatwość z jaką można je przesuwać, pozwala jednym piecem ogrzać skutecznie 3 do 4 pokojów, kosztem 8 do 12 kop. na dobę. Nie wydzielają dymu, czadu i nie osuszają zbytnio powietrza, gdyż nagrzewają się do temperatury pieca kaflowego. Stanowią upiększenie lokalu i zajmują b. mało miejsca. Umieszczają się przed piecem, kominkiem lub wprost do luftu; jeżeli go nie ma, używa się wtedy odpowiedniego aparatu z rnrą odprowadzającą czad na zewnątrz. Ogrzewają 200 do 500 metrów kub. dowolnie od 12° do 18° Reaumura (przy pomocy regulatora). Zastosowane mogą być z wielkim pożytkiem **wszędzie**: w lokalach prywatnych, biurach, kościołach, salach koncertowych, szpitalach, na drogach żelaznych.

Uznanie Akademji Medycznej w Paryżu i złote medale, świadczą o zaletach tych pieców. **Cena od rs. 50 do 120.**

„Szafa-Zdrowia Szuberskiego.“

Szafa, zastępująca wszelkie przyrządy kąpielowe i tualetowe (kubeł do wody, miednicę, wanienkę do nóg, bidet, prysznic i wannę), mające liczne niedogodności i zajmują dużo miejsca. W miednicy, wanience i bidecie, można umyć się tylko częściowo, wanna zaś wymaga kosztownych urządzeń, dużo wody i skomplikowanej usługi; przy tem woda zanieczyszcza się brudem i mydłem. Stosowanie prysznicu jest trudne, a nawet dla delikatnych kompleksyj niebezpieczne. Zadaniem szafy kąpielowej jest zastąpienie w zupełności wszystkich tych przyrządów. Stanowi ona gabinecik, którego temperatura reguluje się ciepłą wodą i zabezpieczony jest od niedyskretnych spojrzeń. Postawić ją można gdziekolwiek. Wszedłszy do niej w negliżu, można przy pomocy 6 do 12 litrów wody ciepłej lub chłodnej, dostatecznie wymydlić i wypłókać ciało. Codzienna kąpiel w szafie-zdrowia wzmacnia, podczas gdy codzienna wanna osłabia. Szafa-zdrowia nie wymaga urządzeń wodociągowych, chociaż takowe zastosowane być mogą z niewielkim kosztem. Wygląda na zewnątrz jak szafa lustrzana i zajmuje b. mało miejsca.

Reprezentant T. KOZŁOWSKI w Warszawie.
Sprzedaż w magazynie **Wierzbowa 8**, gmach Teatrów i w kantorze **Bracka 25.**

Upraszam PP. Budowniczych, Doktorów, Właścicieli domów i osoby interesowane, o pofatygowanie się do kantoru dla dla sprawdzenia zalet i dokonania prób na tychże piecach, gdyż wszystkie modele są już czynne bez przerwy. Osobiście udzielam objaśnień do 11-ej rano i od 4 do 6-ej. 2351

Nauka i wychowanie.

A. Specjalna szkoła kroju, szycia, damskich, ubiorów, Zgoda 3, Emilji Ehrenkreutz, uczennicy Wortha. Zapisy każdodziennie. Pensjonarki przyjmuję. 42222

Lekcje początków: russkiego, polskiego, arytmetyki i kaligrafji, udziela na bardzo przystępnych warunkach b. nauczyciel gimnazjum. Wspólna 4, m. 8. 42217

Potrzebna nauczycielka do uczennicy klasy 3-ej gimn. 3-go. Krakowskie-Przedmieście, № domu 26, mieszkania 12, za mieszkanie z samowarem. 42276

Lekcje muzyki, śpiewu, z konwersacją francuzką. Marszałkowska 84, m. 1. Zastać można od 3 do 5-ej. 41743

Student, znający język francuzki dokładnie, oraz w pewnym stopniu niemiecki, poszukuje kondycyj lub korepetycyj albo też lekcyj, za pokój lub wynagrodzenie pieniężne. Krucza d. 16, m. 7. 2670r

Student russki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wilcza 21—8. 40908

Doniesienia osobiste.

Al. Bielska ma listy od „F. 84“ poste-rest. 42285

Kawaler lat średnich, katolik, posiadający kilka tysięcy rubli oszczędności, wyjeżdżając na wyższą posadę sądową do Cesarstwa, w celach matrymonjalnych possukuje panny lub wdowy bezdzietnej, od lat 24 do 32, z dobrej rodziny, wykształconej, z posagiem średnim lub większym, ale zawsze z gruntownemi zasadami moralnemi i starannem wychowaniem. Uprasza się o nadsyłanie listów pocztą: Warszawa poste-restante „Cezarowi 154“ za okazaniem kwitu ogłoszenia. 41686

List dla „Zgodnej“ wysłany od „24.“ 2666r

Kawaler lat 36, katolik, szlachcic, handlowiec, z gimnazjalnem wykształceniem, prowadzący poważny interes handlowy i posiadający czystego majątku przeszło 20,000 rs. w interesie i własnej nieruchomości, a dochodu netto około 2,000 rs., będący prawie zupełnie zagospodarowany, poszukuje żony, panny do lat 28, z posagiem lub perspektywą tegoż około 10,000 rs. Oferty serjo prosi nadsyłać: „09315“ poste-restante, za okazaniem kwitu. 41975

„Zgodna“ zechce odebrać list od trzynastego za okazaniem kwitu Kurjera. 42307

Życzyłbym w celu matrymonjalnym poznać pannę lub wdowę bezdzietną do lat 35, któraby posiadała gospodarkę lub też mająteczek w nieruchomości. Jestem kawaler, katolik, szatyn, mam lat 38, służbista, utrzymanie średnie lecz stałe. Oferty nadsyłane być mogą pod adresem „Rodinowi" poste-restante kantor naczelnika stacji Trytuzna, Ekateryńskiej ż. d. P. Upraszam o zawiadomienie w Kurjerze. 41992

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 39892

Buchalter-korespondent poszukuje zajęcia. Oferty „Lubroni" przyjmuje Kurjer. 41617

Cukiernik wykształcony w zawodzie cukierniczym poszukuje posady do ekspedycji lub prowadzenia filji w miejscu lub na prowincji; na żądanie może złożyć kaucję kilkaset rubli. Oferty przyjmuje administracja Kurjera Warszawskiego pod „№ 500 Cukiernik." 42158

Dziewczyna lat 17, russka, poszukuje miejsca za niańkę do russkiego domu. Wiadomość: Mokotowska № 42, m. 3. 42245

Lokaj familijny, opatrzony dobremi świadectwami, poszukuje miejsca na wieś. Wiadomość: Mostowa № 18. 42264

Młoda panna, z dobrego domu, znająca krawieczyznę, poszukuje miejsca panny na wsi; miejsce przyjmie od każdego czasu. Bliższych wiadomości udzieli Wolnowski, Końskie, gub. radomska. 42280

Osoba młoda, inteligentna, znająca się na gospodarstwie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Ellen 21." 42270

Osoba niemłoda, polka, posiadająca francuski, muzykę, świadectwa, szuka zajęcia towarzyszki lub do dzieci. Długa 36, do kasjerki kąpieli. 42225

Osoba przyzwoita, umiejąca dobrze gotować, poszukuje miejsca, z rekomendacją.— Kanonja 20, mieszkania 3. 42251

Osoba młoda poszukuje miejsca panny służącej, do dzieci lub na wyjazd. Nowolipie 55, m. 6. 41667

Przyjmę rządztwo domu za mieszkanie, kaucji złożę rs. 1,500. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Kaucja 1,500." 41408

Poszukuję zarządu domem, kaucję mogę złożyć. Oferty dla „Michała" przyjmuje Kurjer. 42292

Panienka szesnastoletnia poszukuje miejsca w sklepie. Wilcza 72, m. 26. 42277

Panna z krojem „Worth'a" poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Ciepła 9, mieszkania 27. 42224

Poszukuję mieszkania za usługę u pojedyńczych osób. Nowogrodzka 19—8. 42258

b) Zaofiarowane.

Bona niemka potrzebna zaraz. Zgłaszać się: Chmielna № 58, m. 3. 42236

Bona niemka młoda potrzebna do małych dzieci. Miodowa № 3, m. 33. 42066

Chłopiec do posług sklepowych potrzebny do magazynu F. Bokalskiego, Krakowskie-Przedmieście № 23. 42149

Czeladnik introligatorski, specjalista do ksiąg buchalteryjnych, znajdzie natychmiast korzystne i stałe zajęcie u W. Krensch, Żabia 4. 42247

Do fabryki fajansu w Pruszkowie potrzebny młody człowiek, od 20 do 25 lat, bezżenny, jako pomocnik magazyniera w składzie fajansu. Refiektant powinien umieć po polsku i russku czytać i pisać oraz znać rachunkowość i przedstawić charakter swego pisma. Wiadomość na miejscu w Pruszkowie. Można także i listownie znieść się z fabryką. 42232

Dziewczęta starsze do papieru i numeratora potrzebne do W. Kreusch, ulica Żabia 4. 42248

Gospodyni wiejska, praktyczna, energiczna, znająca się na kuchni, potrzebna zaraz na wieś. Długa 20, m. 4. 42306

Hafciarki potrzebne są zaraz. Śliska № 36, mieszk. 8. 42073

Korespondent niemiecki i francuski ładnie piszący, znajdzie zajęcie wieczorami trzy razy tygodniowo. Pensja 10 rubli miesięcznie. Oferty w Kurjerze Warsz. sub „Tygodniowo." 42231

Lokaj młody, z dobrą rekomendacją, umiejący czytać, pisać, posada stała oraz dochody. Niecała 5, m. 8. 42243

Maszynistki do bielizny męzkiej oraz podręczne potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. Szeroka Freta 3, stróż wskaże. 42318

Młoda osoba, znająca języki: polski, niemiecki, francuski z konwersacją dobrą i muzykę, poszukuje odpowiedniego zajęcia.— Wspólna № 40, m. 8. 42294

Potrzebny uczeń do cukierni Górskiego, który ukończył 2 klasy gimnazjum. Nowy-Świat 59. 41863

Panny zdatne do spódnic i dziewczynki do nauki potrzebne są zaraz. Ulica Niecała № 12, mieszkania 16. 42010

Panna służąca zdolna potrzebna. Krakowskie-Przedmieście № 42, m. 3. 41969

Potrzebna bona niemka freblówka z szyciem do dwojga dzieci. Marszałkowska 145, mieszkania 28. 42121

Potrzebna jest maszynistka do pończoch.— Chmielna 27—16. 42162

Potrzebny ajent na pensję do sprzedawania artykułu pierwszej potrzeby. Wiadomość: Erywańska 5, m. 4, od 11—3-ej. 42064

Potrzebna bona panna, francuzka, z krawieczyzną, do domu izraelickiego. Złota 23, m. 8, od 6—9-ej po południu. 41638

Panny zdolne do kopert ręcznych i maszynowych znajdą stałe zajęcie w fabryce kopert, Długa 42. 42041

Panny zdatne do staników i spódnic potrzebne są do pracowni sukien Ryffert, Królewska № 49. 42008

Potrzebna jest do sklepu młoda, przyzwoita panienka za dobrem wynagrodzeniem.— Oferty pod „Sklepowa 10" przyjmuje Kurjer. 42077

Panny podręczne potrzebne są do fabryki kwiatów H. Daniłowskiej, ul. Nowy-Świat № 42. 41979

Potrzebne uczennice do krawieczyzny.— Ul. Próżna № 5, Zalewska. 42302

Potrzebne!! Potrzebne dziurkarki do bielizny. Elektoralna 8, m. 12. 42301

Potrzeba zdolnych panien do spódnic.— Wspólna № 32—1. 42290

Potrzebna niemka na demi-place z muzyką. Piękna № 5, m. 7. 42286

Potrzebny na wyjazd od 1-go stycznia młodzieniec z 5-ej klasy. Wymagalne: katolik, czytelna pisownia, russki, polski, do nauki początkujących 2-ch chłopców i pomocy w korespondencji. Pensja 10 rubli miesięcznie i utrzymanie z mieszkaniem. Interesowani zechcą się zgłosić 3-go i 4-go grudnia, pomiędzy godz. 3 a 5-tą, hotel Rzymski, szwajcar wskaże. 42281

Potrzeba szewckich czeladzi damskich na szpilkowe i wywrotki do warsztatu. Wolska № 3. 42273

Potrzebna zaraz b. zdolna staniczarka.— Marszałkowska 135—11. 42269

Potrzebna zdolna staniczarka (bez kroju) i panna do strojów na wyjazd. Nowolipie 15, m. 20. 42266

Potrzebna jest zaraz na prowincję bona freblówka, izraelitka, do dwojga dzieci. Oferty F. Potok, Będzin. 2680r

Panien kilkanaście: dziurkarek, podręcznych oraz dziewczynek do nauki, na przychodnie lub ze wszystkiem, potrzeba zaraz do bielizny. Ogrodowa 18—20. 2682r

Potrzebny uczeń od 12 do 14 lat do fabryki cukrów deserowych Fruzińskiego, Marszałkowska 133. 42330

Potrzebna jest zdatna panna do haftu. Marszałkowska 145, m. 19. 42324

Potrzebne zdolne spódniczarki zaraz. Solna 17, parter. 42318

Poszukiwaną jest od Nowego Roku osoba w średnim wieku, inteligentna, znającą się dobrze na gospodarstwie wiejskiem, mogąca się rozmówić z publicznością różnej sfery i prowadzić podręczne kontrolki. Zajęcie całodzienne. Wynagrodzenie 100 rs., oddzielny pokój i życie. Oferty przyjmuje Kurjer „Nowy Rok." 42255

Potrzebna na wyjazd panna służąca w średnim wieku, z dobremi świadectwami. Widok 5, stróż wskaże. 42160

Potrzebna podręczna do sukien i uczennica ze wszystkiem. Pańska 29—1. 42253

Potrzebna kobieta cierpliwa do pielęgnowania chorego i zajęcia się domem; może mieć przy sobie niewielką rodzinę. Sowia № 3, m. 14. 42257

Potrzebna dziewczyna od lat 14 do posługi pokojowej. Jerozolimska 16, m. 5. 42218

Potrzebna zaraz wykwalifikowana sklepowa do sklepu norymberskiego, z poważną rekomendacją. Wiadomość: Krucza 32, mieszkania № 1. 42220

Tapicer potrzebny na stałe do domu prywatnego; otrzyma pensję i całkowite utrzymanie. Bliższa wiadomość w kantorze hotelu Rzymskiego. 42327

Uczeń potrzebny do zakładu broni. Ul. Nowy-Świat № 32, m. 25. 41806

Uczennice przyjmuję do nauki zegarmistrzowstwa na dogodnych warunkach. Jerozolimska 49, m. 19. 41741

Wiedeńska fabryka obuwia w Odessie poszukuje zdolnych czeladników szewckich do robót galanteryjnych i szytych. Wiadomość w hotelu Paryskim № 26, zrana między godz. 9 a 12-tą. 42108

Zaraz potrzebna maszynistka szyjąca elegancką bieliznę na Whelera. Bracka № 8, m. 8. 42249

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz Maliński (nowootworzony magazyn starożytności), Królewska 3, kupuje po cenach najwyższych: pasy polskie lite i jedwabne, makaty, kawałki materji, gobeliny, porcelanę, meble stylowe z bronzami, miniatury, ryciny, bronzy, kosztowne emaljowane tabakierki, wyroby ze złota, srebra, dawne zbroje, ryngrafy, kryształy. 40299

A) Największa wyprzedaż świąteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp. Szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6, do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wypożyczam całe zastawy stołowe. Wyprzedaż trwa codzień i niedziele. Magazyn Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna, w Warszawie. 2524r

A. Piękną dywanową otomanę solidnej roboty bardzo tanio sprzedaję. Długa 25, m. 45, Eldorado. 42323

Bracka № 6, m. 6. Tanio sprzedam pluszowy żakiet długi oraz wierzch na futro.— Do 12-ej. 42296

Bardzo tanio szkatuły żelazne z nieznanym sekretem, kłódki duże angielskie, plombmaszynki firmowe. Tłomackie № 13, Sikorski. 40443

Bardzo tanio garnitur czarny, fantazyjny i inne, łóżko staroświeckie rzeźbione, bilard, stolik, otomana elegancka, szafy sklepowe.— Bielańska № 20, m. 2. 42191

Do sprzedania elki nowe paltową robotą, z kołnierzem bobrowym. Ul. Miodowa № 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 41677

Dwa biurka orzechowe po 5 szuflad, nowe.— Ulica Fabryczna № 16, mieszk. 12. 41961

Do sprzedania mundur i dwa szynele gimnazisty filologicznego. Hoża 36, mieszkaniu 6. 41985

Do sprzedania bryczki na wieś, sanie wiejskie, karety, faetony i wolant. Aleje Ujazdowskie 17. 42322

Dwa garnitury machoniowe, jeden rs. 180, drugi antyk pięknie wykładany bukszpanem rs. 240. Daniłowiczowska 10, mieszkania 4, od 10 do 4-ej. 42333

Dolman popielicowy wełną kryty, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Marszałkowska 34, m. 1. 42282

Fortepian krótki, czarny, sprzedaję tanio.— Krucza 17, mieszkania 6. 39054

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania tanio. Wielka 45, m. 2. 42036

Fortepian koncertowy rs. 340. Elektoralna 8, m. 3, drugie piętro, front. 41768

Futro niedźwiedzie mało używane do sprzedania. Miodowa № 3, mieszkania 33, sklep „Wanda." 42067

Fortepian krzyżowy, krótki, z angielską mechaniką, do sprzedania. Elektoralna 8, mieszk. 1. 42059

F) Najlepsze ceny płacę za maszyny do szycia używane.

F) Najtaniej sprzedaję maszyny do szycia nowe i używane, z gwarancją.

F) Reparacje okularów i binokli. Robota trwała, ceny niskie, poleca Magazyn optyczny oraz zakład mechaniczny A. Frankowskiego, Nowy-Świat 61. 42021

Fortepian jest do sprzedania w dobrym stanie, o 7-iu oktawach, za rs. 180. Zgoda 3, mieszk. 13. 42104

Futro męzkie szopy, b. mało używane, do sprzedania. Złota № 55, m. 34. 41247

Futro skunksy do sprzedania. Piękna № 32, m. 8, od 1 do 4-ej. 42305

Fortepian zagraniczny mało używany do sprzedania za rs. 300. Nowy-Świat 66, mieszkania 14. 42272

Fortepian Kralla mocny sprzedam tanio.— Podwale 6, mieszkania 4. 42291

Fortepian Kralla dobry za 300 rs. Hoża 24, mieszkania 10. 42169

Futro męzkie oposy sprzedam tanio. Pańska № 96, m. 42. 42237

Garnitury czarne, orzechowe, buduarowe, otomany gustowne. Marszałkowska 56, m. 9, Prasałek. 41668

„**Historja** literatury polskiej" F. Bentkowskiego 1814 r., do sprzedania. Niecała 8, kantor „Kraju." 2671r

Jest do sprzedania palto na oposach nowe, z kołnierzem bobrowym. Ul. Miodowa № 14, sklep krawiecki. 41676

Jest do sprzedania garnitur czarny stylowy, świeżo wykończony, ze stołem, w zakładzie stolarskim, Szczygła № 12. 42053

Jest do sprzedania błam nowy futra popielicowy, w najlepszym gatunku. Ogrodowa № 49, mieszkania № 10. 42219

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2677r

Kasy ogniotrwałe, gwarantowanej dobroci, najtaniej wyrabia fabryka Matyśkiewicza, Chłodna 40. 41433

Kasy ogniotrwałe z zegarowemi przyrządami jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska № 125. 30057

Kredens dębowy pięknie rzeźbiony rs. 70.— Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 41522

Kupię psa szczenię lub dorosłego z gatunku dogów lub Saint-Bernard. Z ofertami zgłaszać się: hotel Europejski № 88, w rannych godzinach, do południa. 42311

Kredens dębowy duży, zupełnie nowy, masiw, Bibljoteka średnia dębowa, Stolik do kart z czystego orzecha, Półki do książek, Kotara duża nad łóżko z wełn. materji, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 5, od frontu. Codzień od godziny 3 do 4-ej, w święta od 10-ej zrana do 2-ej po poł. 42308

Lando pozostawiono w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Nowy-Świat № 29. 42083

Lampy błyskawiczne, piecyk żelazny w gotyckim stylu ozdobny i piramidka z kości słoniowej, większa, do sprzedania. Marszałkowska 117, w cukierni. 41931

Meble tanio! Garnitur czarny, salonowy, buduarowy, fantazyjny, lustra, szafy, kredens, stół, krzesła dębowe, łóżka, otomana, szafka lustrzana i inne. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 41762

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 40936

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 42201

Meble sprzedaję kryte, biurko. Plac św. Aleksandra № 9, tapicer. 41647

Maszynę Singera mało używaną pozostawiono do sprzedania w zakładzie mechanicznym, Twarda № 25. 42228

Maszyny Singera damskie i krawieckie i Whelera-Wilsona oraz maszyna ręczna tanio do sprzedania. Bednarska 18, mieszkania 32. 42287

Maszyny pończosznicze № 12 i inne, w bardzo dobrym stanie, tanio do sprzedania oraz urządzenie sklepu spożywczego. Stare-Miasto № 4—6, mieszkania 7. 42263

Mebli czarny garnitur, koteliną jedwabną kryty, oraz tremo, stolik do kart, żardinierki i gzymsy do sprzedania bardzo tanio.— Marjensztadt № 1, m. 14. 42319

Mopsy młode są do sprzedania po psie wystawowym. Tamka 17, m. 8. 42314

Na sprzedaż łóżko żelazne meblowe. Wilcza 16—7. 42304

Okrycie czarne aksamitne do sprzedania u pani Ciszewskiej. Nowogrodzka 31, mieszkania 7. 42244

Otomany urzędowej roboty gustowne, szeslong, garniturek gabinetowy, buduarowy, fantazyjny czarny, stół, krzesła sprzedam tanio. Marszałkowska 115—10. 42329

Ogierów karosierów para, po lat 6, pochodzących ze stada hr. Krasińskiego, do sprzedania w Tattersallu Warszawskim, Ordynackie, ul. Okólnik № 9. 42285

Otomana, krzesła, garniturek gabinetowy bardzo tanio. Ulica Bracka 10, stróż wskaże. 42265

Okazja. Duży wybór mebli salonowych fantazyjnych, ekrany malowane, otomany, kredensy, stoły i t. p. nowe i używane. Ceny niskie. Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152. 41971

Pianina nowe najnowszej konstrukcji, z moderatorami i bez, z poręczeniem sprzedaje Angerhofer, Złota № 32, m. 15. 41767

Pianina nowe najnowszej konstrukcji, z poręczeniem po cenie fabrycznej sprzedaje Dütz, Marszałkowska 140. 38660

Powidła, marmelady, śliwki i warzywa suszone z dóbr otwockich, sprzedaje się na hurt i detal. Złota 2, m. 3, oraz róg Kruczej i Wspólnej, w handlu L. Bieleckiego. 41666

Powidła wyborowe, jabłka zimowe do sprzedania. Złota 30, m. 8. 42028

Pianino zagraniczne prawie nowe pozostawiono do sprzedania. Sienna 27—4, od 4½ do 5½. 42175

Popielice duża szuba damska nieużywana, boa, dywaniki futrzane oposowe, szale tureckie staroświeckie. Ceny umiarkowane. Nowy-Świat 36, chambres-garnies, pokój № 5, od 3 do 5-ej po południu. 42229

Rotunda elegancka pluszowa, na osobę średniego wzrostu, szczupłą, tanio. Ulica Kościelna № 6, m. 19. 42246

Różne meble sprzedam, w tych łóżko francuskie całe pikowane, obite atłasem różowym, nadto sprzęty gospodarskie, magiel, młynek, pługi, radełka, bryczka, wozy, konie, osiołki, chomont 10. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 70, m. 20, od 9—11-ej i od 4—7-ej w. 41889

Power „Pneumatic" angielski sprzedam tanio. Chmielna 44—16, zrana do 11-ej. 42155

Szafy i szyldy sklepowe do sprzedania od Nowego Roku. Wiadomość: Biuro Dzienników Ungra, Wierzbowa 8, wprost Niecałej. 2638r

Sanki czteroosobowe vis à vis pozostawiono do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w fabryce powozów Karola Berger, Leszno № 6. 40805

Toaleta orzechowa stylowa z lustrem, urzędowej roboty. Chłodna 32, mieszk. 18, u stolarza. 42185

Tokarnia żelazna z futrami do sprzedania.— Muranów № 16, m. 17. 42020

Urządzenie sklepowe, gazowe, szyldy, tanio sprzedam. Kamilla Straus, Maszałkowska № 148. 42261

Wałach gniady, dużej miary, chodzi w parze i w pojedynce, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Wiadomość w Tattersalu Warszawskim, Ordynackie. 42284

Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152, kaucjonowana, zatwierdzona przez Ministerjum, przyjmuje w komis meble, obrazy, bronzy, starożytności i wszystkie przedmioty codziennego użytku. 41970

Za 60 rs. garnitur mebli, szafa, sofka. Śliska № 12, m. 14. 41725

Z. Krasnodębska, Chmielna 26, poleca owoce świeże, mianowicie jabłka w znacznej ilości, owoce suszone, powidła, kompoty, konfitury, soki nagrodzone medalem, marynaty, masło solone, sery, artykuły świąteczne znane ze swej dobroci, drób. 42221

Za 30 rs. rotunda na lisach jedwabna adamaszkowa. Ul. Przejazd 13—25, od 12-ej do 3-ej. 42313

Interesa handl. i majątk.

Bufety stacyjne kolejowe można wydzierżawiać przez Kantor Komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6. 39821

Cukiernia egzystująca od lat 45 w najruchliwszym punkcie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Bielańska 22, w cukierni. 40599

Do sprzedania posesja przy ulicy Młynarskiej, około 20,000 łok. □ po 25 kop., zdatna na jaką fabrykę. Wiadomość: Twarda № 48, m. 3. 41721

Dla powiększenia bardzo korzystnego interesu przemysłowo-fabrycznego, będącego w ruchu, z wyrobioną firmą od lat wielu, poszukuję wspólnika z kapitałem kilku tysięcy rubli. Wiadomość: Burakowska 9, mieszkania 5. 41976

Domy do sprzedania. Wiadomość: Smolna 9, u stróża. 2646

Dom dwupiętrowy, w środku miasta położony, za rs. 8,000 do sprzedania. Wiadomość: Leszno 18, mieszkania 38. 42215

Dzierżawy domów poszukuje Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6, od 11 do 12-ej w południe. 42315

Jest do sprzedania zaraz apteka wiejska z obrotem 1,200 rubli. Wiadomość: Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 2630r

Kawiarnię odstąpię z powodu wyjazdu. Komorne tanie. Wilcza № 26. 42216

Kawiarnia elegancko urządzona, kocioł opłaca komorne, do sprzedania za rs. 260.— Świętojerska № 14. 42196

Kawiarnia do sprzedania lub do wydzierżawienia z powodu wyjazdu. Ulica Nowomiejska № 17. 42262

Magle do sprzedania. Marszałkowska 56. 42137

Mleczarnia z krowami, w najlepszym punkcie, z powodu wyjazdu do sprzedania.— Kiosk, Elektoralna. 42321

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Pańska № 50. 42134

Magle do sprzedania różnych systemów Fabryka egzystuje od roku 1830-go. — J. Szancenbach, ulica Drewniana 12, drugi dom od Topiel. 33134

Plac około 5,000 łokci kw., w obrębie miasta, pod fabrykę, z budynkiem lub bez, ktoby miał do zbycia, zechce złożyć ofertę z dokładnym wymiarem pod adresem: Pohl. Zgoda № 6, m. 3. 42303

Poszukuje się pośrednika dla wyszukania agentur różnych fabryk na Rosję. Chłodna 22, m. 2, Prejsman. 42326

Plac z budynkami fabrycznemi kupię lub wydzierżawię. Oferty pod „Plac Budynek" przyjmuje Kurjer Warszawski. 42230

Plac do sprzedania 5,400 łokci, na Woli, przed koleją obwodową. Wiadomość: adwokat Perl, Przechodnia 5. 37838

Rs. 4,500 i 6,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Marjańska 7, mieszk. 24, od 3—5-ej. 42254

Potrzeba stałej dostawy mleka w większej ilości. Oferty w Kurjerze dla „Odbiorcy." 41997

Potrzebny pośrednik do sprzedaży sklepu.— Tamże do sprzedania szafa i toaleta. Solna 10. 41618

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 14. 41950

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Nowa Praga, Strzelecka № 5. 42051

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Krucza 49. 41966

Skład węgla w najruchliwszym punkcie, z wyrobioną pewną klijentelą, do odstąpienia. Oferty składać w kantorze Kurjera pod „S. W. Skład węgla." 41684

Sklep spożywczy sprzedam za przystępną cenę. Freta 30. 42043

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny za przystępną cenę z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów. Wiadomość: Żelazna № 76, w sklepie spożywczym. 42209

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Złota № 47. 42150

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, mieszkanie wygodne. Ulica Ogrodowa 42. 42213

Sprzedam wyrok na rubli pięćset za piątą część należności. Widok 5—16, pomiędzy godz. 11—12-tą. 42226

Sklep spożywczy do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Chmielna № 47. 42300

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Pańska 63. 42299

Sklep spożywczy do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Zielna № 15. 42298

Sprzedam dom w środku miasta za 16 tysięcy rubli, z dochodem 2,300 rubli. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „dla 2,300." 42295

Sklep tabaczny, ulica pryncypalna, dawno egzystujący, dla ważnych zmian sprzedam. Oferty przyjmuje Kurjer „Wyjeżdżającemu." 42320

Tanio sprzedam sklep spożywczy. Aleja Jerozolimska № 64. 41494

Wiatrak w dzierżawę jest do wzięcia zaraz na lat kilka, na dogodnych warunkach. Okolica przedstawia interes dobry. Kaucji potrzeba rs. 120. Tenże wiatrak może być sprzedany na rozbiórkę. Bliższe objaśnienia na miejscu, w Jaktorach pod Radzyminem. 41679

Wynajem powozów, egzystujący od lat kilkunastu, z wyrobioną klijentelą, do sprzedania. Oferty przyjmuje Kurjer lit. X. 41955

Ważne dla kapitalistów. Dnia 23-go grudnia 1893 r. st. st., to jest dnia 4-go stycznia 1894 roku n. s., o godz. 10-ej zrana, w sądzie okręgowym w Radomiu sprzedawany będzie przez publiczną licytację „Hotel Rzymski" wraz z obszerną realnością i ogrodem, w mieście gubernjalnem Radomiu, pozostały po śmierci ś. p. Jana Wróblewskiego. Hotel Rzymski jest pierwszorzędny, renomowany od lat kilkudziesięciu i wraz z realnością przynosi do 10,000 rs. dochodu. Cała realność z hotelem sytuowaną jest w środku miasta, jest bez długu i posiada osobną książkę hypoteczną. Hotelu nikt nie dzierżawi. Oprócz tego sprzedawane będą razem z hotelem ruchomości hotelowe, jak: meble, pościel, bielizna, omnibus, para koni i t. d. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 66,000. Wszystkie papiery i dokumenty odnoszące się do sprzedawanej nieruchomości oglądać można w kancelarji wydz. cywil. w sądzie okręgowym w Radomiu. 2582r

Z powodu zmiany interesów sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania.— Tamka 27. 41665

Z powodu słabości sklepik wiktuałów, egzystujący dziesięć lat, zaraz do sprzedania. Mokotowska 52. 41972

Z powodu wyjazdu do sprzedania skład wódek w dobrym punkcie, elegancko urządzony. Wiadomość: Nowolipki 51, mieszkania 38, A. G. 41604

Z powodu wyjazdu dla interesów familijnych jest do odstąpienia zaraz lub od Nowego Roku restauracja fabryczna na prowincji, w ludnej miejscowości; dzierżawa roczna rs. 200 wraz z gościnnemi pokojami. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 58, mieszk. № 8, cały dzień. 42189

400 rubli potrzebne zaraz na 3 miesiące. Pewność zupełna, bez ryzyka. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Stefan 400." 42234

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2676r

Dla młodej osoby potrzebny jest zaraz przy porządnej rodzinie pokój, z całodziennem utrzymaniem i usługą. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod „Pokój M. N. zaraz." 42288

Dla kawalera pokój z życiem, przy inteligentnej rodzinie izraelskiej do wynajęcia. Potrzebujący raczy adres swój zostawić w kantorze Kurjera dla Zet En. 42271

Dla inteligentnej kobiety jest pokój lub pomieszczenie z życiem, fortepian. Ulica Warecka 15—6. 42259

Do wynajęcia w każdym czasie 9 pokoi, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami. Marszałkowska 123 42317

Do wynajęcia pokój umeblowany, opał, usługa, samowar, 1-e piętro. Chmielna 27, mieszk. 4. 42256

Duży pokój z całodziennem utrzymaniem, wynajmę dla kształcącej się panienki. Szpitalna № 12, m. 4. 41623

Jest pokój duży na parterze, od frontu, od pierwszego grudnia, z usługą i samowarem. Chmielna 23, m. 2. 42100

Lokal umeblowany, na parterze, z opałem, usługą, dla mężczyzn lub małżeństwa bezdzietnego. Ulica Chłodna 6, m. 14. 42331

Lokal fabryczny z siłą parową do wynajęcia. Wiadomość: Dzielna 11. 41169

Łódź, dwa pokoje, kuchnia, skład do najęcia od Nowego Roku. Ul. Benedykta № 20. 2687r

Młody, pracujący, znajdzie pomieszczenie wraz z utrzymaniem. Czysta 6, mieszkania 24. 42335

Pokój umeblowany, frontowy, do wynajęcia Świętokrzyzka 39, m. 12, róg Marszałkowskiej, od godz. 3—5. 41722

Poszukuję od Nowego Roku sklepu z pokojem i z kuchnią. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Ape." 41755

Pokój z meblami, usługą, do wynajęcia od 1 grudnia. Mazowiecka 11, m. 11. 42003

Poszukuję od 8 grudnia pokoju, z osobnem wejściem (lub bez), w okolicach Nalewkowskich, przy familji izraelskiej. Może być z całodziennem utrzymaniem. Oferty i warunki przyjmuje kantor Kurjera dla D. P. 42293

Poszukuję zaraz lub od Nowego Roku 2-ch pokojów z przedpokojem i kuchnią w okolicy rogatki Mokotowskiej. Adres złożyć: kiosk, Hoża, róg Marszałkowskiej. 2681r

Potrzebny pokój z umeblowaniem i usługą, w okolicy Marszałkowskiej. Wiadomość: optyk Grodzki w teatrze Wielkim. 42239

Pokój umeblowany, eleganckie wejście, 1-e piętro. Wiadomość: biuro Ungra, Wierzbowa 8. 2683r

Pokój suchy, ciepły, opał, usługa, samowar, meble, odnajmę. Złota 34, m. 2. 42274

Potrzebna stajnia, wozownia i skład. Złota 44, mieszkania 7. 42289

Sklepu z oknem wystawowem na Niecałej, Nowym-Świecie lub Marszałkowskiej do kolei poszukuję od Nowego Roku. Oferty: „Sklep" kantor Kurjera Warsz. 42039

Stajnie, wozownie na remizę, od stycznia. Nowy-Świat 25. wiadomość u właścicieli domu. 42250

Wielka piwnica, zdatna na skład wina, do wynajęcia. Warecka 15. 42316

Zaraz jest do wynajęcia stajnia i wozownia. Marszałkowska 131. 41989

Zaraz lub od Nowego Roku do wynajęcia lokal z 3-ch pokoi i kuchni, (3 wejścia), zdatny na aptekę, skład materjałów aptecznych, restaurację i t. p., przy ulicy Marszałkowskiej № 67, 2666r

2 pokoje, przedpokój, umeblowane, na parterze, do wynajęcia od 1 grudnia. Nowy-Świat 16, m. 23. 2622z

3 lub 4-ch pokoi potrzebuję zaraz, w ostateczności od Nowego Roku. Oferty składać: Nowy-Świat 33, umeblowane pokoje № 9. 42240

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami, Leszno 22. 41508

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 38399

A. Tania sprzedaż różnych towarów jedwabnych, wełnianych, kaszmirów na suknie, kortów, szewiotów angielskich, flaneli, barchanów, chustek wełnianych, kangarnów, oraz materjałów fantazyjnych, na dolmany i pokrycia futer, aksamitów, pluszów, baranków, również znaczna ilość nagromadzonych resztek. M. Szyszka, Żelazna-Brama № 1, obok ogrodu Saskiego. 41772

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 42015

A. Wyuczam kwiaciarstwa sposobem pospiesznym, oraz malowania kwiatów i zwijania. Smolna 24, m. 1. 41710

Akuszerka b. starsza przytułku położniczego, felczerka i massażystka, przyjmuje panie na słabość i kurację. Zapewnia wszelkie dogodności gwarantujące zdrowie. Żelazna 44, m. 10. 41630

Emerytka wykształcona podejmie się wychowania u siebie osieroconych dzieci. Nowy-Świat 46, m: 17. 42233

Jadąc w d. 28 listopada z ulicy Świętojerskiej do teatru Wielkiego, zgubiono lub zostawiono w dorożce lornetkę pamiątkową, w pozłacanej oprawie, inkrustowaną masą perłową, w zielonej aksamitnej torebce. Znalazca raczy oddać do mieszkania: Świętojerska 16, m. 48, za nagrodą rs. 5. 42278

Karbowanie. Rouget, Szpitalna 12, mieszkania 8. 42252

Na gwiazdkę wielki wybór gustownych żardinierek i koszy z kwiatami sztucznemi, od kop. 15 w pracowni kwiatów. Nowy-Świat 62. 41325

Największa fabryka stempli kauczukowych w Warszawie M. Fischman, Nalewki 21. 3548r

Konstanty Sekita, tapicer, wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. Ogrodowa 23. 41712

Najtaniej oprawiam obrazy, sztychy i fotografje w ramach rzeźbionych i złoconych.— Sprzedaję gzymsy do firanek, wieszadła do ręczników z pułeczkami. Rymarska 2, w podwórzu. 41916

Obiady zdrowe, na świeżem maśle, od 10—12 rub. Wielka, róg Siennej 45, m. 4. 42283

Obiady prywatne, tanie, starannie przyrządzone. Złota № 30, m. 13. 41986

Obiady smaczne, na świeżem maśle, wydaję w domu i na miasto. Królewska № 31, mieszkania 18. 41715

Przyjmuje suknie do roboty od rs. 2-ch za fason, dziecinne od rs. 1, robota akuratna. Nowo-Wielka № 12, m. 42. 42241

Pianino do egzercytowania się, za 2 ruble miesięcznie. Chmielna 30, m. 11. 42275

Po 50 kop. kapelusz poleca wiedeńska fabryka, Nowy-Świat 59. 2678r

Pracownia „Julie" przyjmuje do roboty suknie od rs. 3-ch (oraz rotundy i szuby) wykończa starannie i elegancko podług ostatnich paryzkich żurnali. Tamże potrzebna jest panna zdolna znająca krój i szycie. Nowosenatorska 7, m. 17. 41435

Sudorivorat Zatwierdzony przez Radę Lekarską, wypróbowany jako środek niezawodny. Nabywać można u wynalazcy S. Szczepańskiego, Krakow.-Przedm. 38, m. 12.

Sudorivorat. Wyściełaczka hygieniczna do wkładania w obuwie, pochłania poty.

Sudorivorat, neutralizuje złą woń z nóg i utrzymuje czystość skarpetek.

Sudorivorat, nie dopuszcza wilgoci i zimna do nóg, jesienią i zimą. 42332

Stolarz przyjmuje odświeżanie i reparacje mebli, ceny umiarkowane. Książęca 19, mieszkania 4. 41978

Uprasza się panią która wynajęła mieszkanie Nowy-Świat 59, m. 35, o pofatygowanie do gospodarza. 42056

Uczennica Worth'a Emilja Ehrenkreutz przyjmuje wszelkie ubiory damskie do roboty, wykończa prędko, elegancko. Zgoda 3, w szkole kroju. 42223

Więksi dostawcy mleka zechcą złożyć ofertę z podaniem ceny w biurze ogłoszeń: Senatorska 26, pod lit. M. 42328

Wernic Henryk „Niezapominajki," powieść dla młodocianego wieku z 4-ma rycinami, w oprawie. Cena 30 kop. 2644r

Wyżymaczki naprawia tylko trwale, najtaniej z gwarancją zakład mechaniczny Braci Grundwald. Chmielna 49. 42070

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 41648

Zęby chcąc mieć białe i usta w czystości, należy używać Dentor. Składy apteczne: Spiess i Syn, plac Teatralny, Marszałkowska. Cena flakonu rs. 1. 39965

Życzę wynająć (do nauki) pianino dobre, miesięcznie zapłacę 4—5 rubli. Oferty do Kurjera Warsz. „Pianino 4—5." 41984

Zgubiono na poczcie dnia 30 około 18 rubli, w starym woreczku pluszowym, sumienny znalazca raczy złożyć je (przez wzgląd, że pieniądze te są ciężko zapracowane i jedynie przeznaczone na ciepłe okrycie dla chorej osoby), na ręce urzędnika 2-ej ekspedycyj W-go Klimaszewskiego. 42268

30 kop. ubranie kapelusza, 30 podszycie mufki, ubieranie lalek. Pracownia sukien Tomaszewskiej: Krakowskie-Przedmieście 15, minszk. 42. 42309

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 20 Ноября (2 Декабря) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).